CO ZROBIŁEŚ DLA ODBUDOWY WARSZAWY?

TRYBUNA ROBOTNICZA

Cena 2 zł. 6 str

Nr. 258 — (929) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, piątek, 19 września 1947 r. Rok V

Dziś w numerze:

Schumacherowcy na służbie kapitału amerykańskiego

NOWE PLANY MARSHALLA GODZĄ W NIEZALEŻNOŚĆ ONZ

USA CHCĄ ONZ PRZEKSZTAŁCIĆ w NARZĘDZIE SWOJEJ POLITYKI

FLUSHING MEADOWS, czwartek

Wczorajsze posiedzenie sesji plenarnej Generalnego Zgromadzenia ONZ otworzył delegat Meksyku ostrym atakiem na zasadę jednomyślności i jedności działania wielkich mocarstw, która jest fundamentem Organizacji Narodów Zjednoczonych.

PO PRZEMÓWIENIU DELEGATA MEKSYKU, ZABRAŁ GŁOS SEKRETARZ DEPARTAMENTU STANU USA GEORGE MARSHALL PRZEDSTAWIAJĄC DELEGATOM NOWY PLAN, KTÓRY PRZEWIDUJE SZEREG INNOWACJI W STRUKTURZE ONZ.

Nowy plan Marshalla, który nazwał on „planem pokojowym" przewiduje zastąpienie Rady Bezpieczeństwa przez Komitet Tymczasowy 55 państw, który „przyczyniłby się do usprawnienia procedury pokojowego załatwiania sporów i do obciążenia odpowiedzialnością za te decyzje wszystkich członków Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Gdyby Marshall przeforsował swe plany

Równocześnie z utworzeniem „Tymczasowego Komitetu" plan Marshalla przewiduje ograniczenie prawa veta wielkich mocarstw do spraw kiedy ONZ musi podjąć akcję gospodarczą lub wojskową.

Obydwie te propozycje zmierzają do uchylenia zasady jednomyślności wielkich mocarstw w sprawach pokojowego rozstrzygania sporu oraz w sprawach wniosków o przyjęcie w skład ONZ.

W praktyce oznaczałoby to przekształcenie Organizacji Narodów Zjednoczonych w narzędzie imperialistycznej polityki amerykańskiej. Stany Zjednoczone, rozporządzając większością głosów, na forum ONZ mogłyby przeforsować każdy swój wniosek i wykorzystać Organizacje Narodów Zjednoczonych jako dogodny parawan dla realizacji swoich własnych, egoistycznych celów.

Chcą podporządkować ONZ Białemu Domowi

Polityka amerykańska w stosunku do ONZ — piszą dzisiejsze „Izwiestia", — **coraz raźniej wysuwa alternatywę: albo bezwarunkowe podporządkowanie się ONZ Białemu Domowi, albo likwidacja ONZ. Powołując się na New York Times, dziennik radziecki oświadcza, iż delegacja amerykańska ma zamiar domagać się na sesji zawarcia w skali światowej umowy w sprawie wzajemnej obrony, podobnej do tej jaką niedawno USA narzuciły krajom Ameryki Południowej, na konferencji w Rio de Janeiro.**

W obecnej chwili „pokojowy plan Marshalla" ma jasny cel: utworzenie stałej Komisji Bałkańskiej, czemu sprzeciwili się delegaci Polski i Związku Radzieckiego na Radzie Bezpieczeństwa. **Taka stała Komisja pozostająca w zupełności pod wpływami Stanów Zjednoczonych, umożliwiłaby ingerencję w wewnętrzne sprawy krajów bałkańskich i ułatwiłaby w jeszcze większym stopniu bezpośrednią interwencję amerykańską w walce przeciwko ludowej armii greckiej.**

Co mają na celu oszczerstwa pod adresem państw demokrat.

Rzucanie oszczerczych oskarżeń pod adresem sąsiadów greckich, krajów demokracji ludowej, ma jeszcze inny cel, odwrócenie uwagi światowej opinii publicznej od krwawych walk, jakie toczą się na obszarach znajdujących się pod kontrolą Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, — w Chinach, w Indonezji, w Grecji i w Palestynie.

Jednakże wszystko to, co się dzieje w tych krajach, jest bezpośrednim wynikiem zastosowania w praktyce różnych doktryn i planów zmierzających do światowej hegemonii

W imię tych planów obala się podstawowe zasady na których zbudowana jest Organizacja Narodów Zjednoczonych. W imię tych planów dąży się do zniesienia zasady jednomyślności wielkich mocarstw, która jedynie tylko może być rękojmią powodzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Propozycja min. Wyszyńskiego

W czasie wyborów na przewodniczących poszczególnych komisji, szef delegacji radzieckiej minister **WYSZYŃSKI** wysunął na stanowisko przewodniczącego Komisji Nr. 1. do spraw politycznych, kandydaturę polskiego ministra spraw zagranicznych Modzelewskiego.

„Wszyscy zdajemy sobie sprawę z roli, jaką odegrała Polska w walce z faszyzmem — powiedział Wyszyński. Polska pierwsza padła ofiarą agresji hitlerowskiej i przez długie lata naród polski walczył bohatersko przeciwko najeźdźcy. Biorąc pod uwagę zasługi narodu polskiego i fakt, że narody Europy wschodniej mają słuszne prawo do zajęcia kierowniczej roli w komisjach, delegacja radziecka proponuje kandydaturę ministra spraw zagranicznych Polski Modzelewskiego, znanego ze swego oddania sprawie przyjaźni i współpracy między narodami, na stanowisko przewodniczącego Komisji Politycznej Zgromadzenia Generalnego".

Jednakże w głosowaniu delegat Luksemburga Bech, otrzymał większość. Przewodniczącym Komisji Nr. 3. dla spraw społeczno - humanitarnych wybrany został delegat polski dr. Oskar Lange.

Min. Modzelewski przemawia

Po przemówieniu sekretarza stanu USA Marshalla zabrał głos przewodniczący delegacji polskiej minister Modzelewski, który przedstawił stanowisko Polski w następujących sprawach:

1) Plan Marshalla pomocy dla Europy.

2) Polityka anglo - amerykańska w Niemczech.

3) Grecja.

4) Palestyna i Egipt.

5) Rozbrojenie.

6) Sugestie, dotyczące rewizji Karty ONZ i problem jednomyślności wielkich mocarstw.

Pod koniec minister Modzelewski sprecyzował tezy, których realizacja sprzyjałaby wzmocnieniu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Delegat Pakistanu na Generalnym Zgromadzeniu OZN zapowiedział formalną skargę przeciwko dominium indyjskiemu. Rząd nowego dominium indyjskiego, oświadczył przedstawiciel Pakistanu, nie powziął żadnych kroków w kierunku przywrócenia pokoju w Indiach skąd wciąż napływają wiadomości o nieustannych walkach między muzułmanami, Sikhami i Hindusami.

J. DUCLOS i E. FAJON przyjadą do Polski



Na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej przyjeżdżają dnia 19 b. m. samolotem z Paryża tow. **JACQUES DUCLOS**, wiceprzewodniczący Zgromadzenia Narodowego Francji sekretarz Francuskiej Partii Komunistycznej oraz **ETIENNE FAJON** — członek Biura Politycznego Francuskiej Partii Komunistycznej.



Wybitni przedstawiciele demokracji francuskiej zabawią w Polsce kilka dni i zwiedzą nasze ośrodki przemysłowe oraz Ziemie Odzyskane.

Tow. Jacques Duclos, który na przestrzeni całego okresu okupacji hitlerowskiej pozostawał we Francji i kierował ruchem oporu ludu francuskiego — jest znanym przyjacielem narodu polskiego.

Polacy zagrali w Helsinkach lepiej niż Szwedzi i Norwedzy

FINLANDIA POBITA 4:1 (1:1)

SPODZIEJA i CIEŚLIK strzelcami bramek



SPODZIEJA (A. K. S. Chorzów)



CIEŚLIK (Ruch Chorzów)

Helsinki (tel. wł.).

Na stadionie olimpijskim w Helsinkach w obecności 12 tys. widzów reprezentacja Polski odniosła piękny sukces, bijąc Finlandię 4:1 (1:1). Po nieszczególnej grze do przerwy, Polacy zademonstrowali grę w wielkim stylu w drugiej części meczu, deklasując ambitnie walczących Finów.

Drużyna polska we wszystkich liniach zagrała bez zarzutu, a specjalnie wyróżnił się tym razem Parpan na środku pomocy i środkowa trójka napadu Cieślik, Spodzieja i Gracz. Ten ostatni był duszą naszego napadu.

Finlandia zdobyła pierwszą i jedyną zresztą bramkę już w 17 minucie przez prawego łącznika Forsmansa i prowadziła 1:0. Ten stan utrzymał się zaledwie jedną minutę, Cieślik bowiem już w 18 minucie zdobył wyrównanie, a dalsze bramki dla Polski padły po przerwie w 2, 13 i 30 minucie, przy czym Spodzieja strzelił dwie a Cieślik dalszą.

Zawody prowadził bez zarzutu Norweg Christiansen.

W meczu z Finlandią odniosła Polska pierwsze po wojnie zwycięstwo w meczach międzypaństwowych. W bilansie międzypaństwowym jest to 101 mecz.

Według sportowej opinii Finów Polacy grają lepiej od Norwegów a nie gorzej od Szwedów.

NOWE POKOLENIE



— My też budujemy! — mówi z dumą malec do swoich rodziców po powrocie do domu. Słyszą dzieciaki przemówienia przez radio, słuchają jak ojciec czyta w domu głośno „Trybunę Robotniczą", słyszą jakie rozmowy prowadzi się wokół nich i widzą jak rosną nowe domy.

Z drewnianych, gładko ociosanych klocków wznoszą fantastyczne budowle, starają się, ażeby były jak najmocniej zbudowane, ażeby klocki przylegały ściśle do siebie.

I budują malcy z dumą i zapałem z roziskrzonymi oczyma.

Dzieci widoczne na zdjęciu, bawią się w Pałacu Dziecka w Dzierżanowie, na Dolnym Śląsku. Być może, że będą w przyszłości wznosić pałace dla innych dzieci.

NIE ZABRAKNIE ŻOŁNIERZA POLSKIEGO NA FRONCIE ODBUDOWY WARSZAWY

MARSZ. ROLA ŻYMIERSKI i generalicja - biorą udział w odgruzowaniu stolicy

WARSZAWA, czwartek

W dniu dzisiejszym przedstawiciele Wojska Polskiego, generalicja, osoby cywilne z Ministerstwa Obrony Narodowej na czele z ministrem obrony narodowej Marszałkiem Rolą - Żymierskim wzięli udział w pracach nad usunięciem gruzów ze Starego Miasta.

Przed rozpoczęciem pracy przez grupę Wojska Polskiego, Marszałek Rola - Żymierski wygłosił krótkie przemówienie do zebranych.



Marszałek Rola-Żymierski

Obywatele! — powiedział Marszałek — miesiąc wrzesień jest miesiącem powszechnej mobilizacji całego narodu dla dzieła odbudowy naszej stolicy. Pracą dla Warszawy i ofiarami pieniężnymi składa cała ludność Polski hołd tym, którzy w jej obronie polegli i wytyczyli nowe formy w walce o nową Polskę. Na apel pierwszego bohatera Rzeczypospolitej Prezydenta Bieruta stanął do odbudowy Warszawy cały naród, a wraz z nim Wojsko Polskie, które zawsze jest z narodem i które swój sławny szlak bojowy przeszło z imieniem Warszawy na ustach — Odbudujemy Stare Miasto jako pomnik naszej chwały narodowej, odbudujemy Warszawę jako stolicę narodu, który nie tylko oparł się najazdowi hitlerowskiemu, ale potrafił powrócić na stare piastowskie ziemie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem (oklaski).

Wśród pierwszych ochotniczych brygad odbudowy Warszawy byli żołnierze polscy. Żołnierze polscy oczyścili sami sławny Plac Zwycięstwa, gdzie znajduje się grób Nieznanego Żołnierza. Żołnierze polscy przyjęli ponadto na siebie zaszczytny obowiązek odbudowy gmachu Wielkiego Teatru.

Niezależnie od tego wszyscy wojskowi z Ministerstwa Obrony Narodowej i garnizonu warszawskiego zobowiązali się poświęcić 3 godziny wolnego czasu w miesiącu wrześniu dla odbudowy stolicy. Dzisiaj, stając tu do odbudowy stolicy, Wojsko Polskie jeszcze raz pokazuje swoją miłość do Polski Ludowej i swój związek z ludem. Nie zabraknie żołnierza polskiego na froncie odbudowy Warszawy! (burzliwe oklaski).

Czy W. Brytania zrezygnuje z mandatu palestyńskiego?

Na najbliższym posiedzeniu gabinetu brytyjskiego, które odbędzie się w piątek, zapaść mają zasadnicze decyzje, dotyczące przyszłej polityki Wielkiej Brytanii w Palestynie.

W wypadku, gdyby propozycja podziału Palestyny przyjęta została przez ONZ, rząd zdecydowany jest oświadczyć, iż Wielka Brytania nie podoła ciężarowi „dalszego utrzymywania porządku i ładu w Palestynie w ciągu następnych 2 lat". W Londynie podkreśla się, iż jest rzeczą więcej, niż prawdopodobną, że o ile Narody Zjednoczone nie przejmą częściowo tych ciężarów, Wielka Brytania niezwłocznie zrezygnuje z mandatu nad Palestyną.

Szczegóły spisku w Słowacji

W związku z wykryciem w Słowacji tajnej organizacji antypaństwowej, której celem było wywołanie zbrojnego powstania, władze bezpieczeństwa przeprowadzają w dalszym ciągu rewizje, aresztując spiskowców i konfiskując kompromitujące materiały wywrotowe. W czasie przesłuchiwania jednego z aresztowanych spiskowców w Bratysławie stwierdzono, iż armia niemiecka, ustępując w roku 1945 przed zwycięskimi wojskami radzieckimi, utworzyła w Słowacji organizację terrorystyczną złożoną ze zdrajców słowackich, faszystów i kolaboracjonistów. Ponadto w marcu 1945 r. Niemcy zorganizowali w słowackiej miejscowości Sekule kursy terrorystyczno - sabotażowe, w których uczestniczyło 42 członków b. gwardii Hlinki i b. Związku Młodzieży Hlinkowej. Absolwenci tych kursów zaczeli bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych organizować grupy terrorystyczne na całym obszarze Słowacji, wciągając do akcji tej b. członków Partii Ludowej Hlinki i innych faszystowskich organizacji słowackich. Cała ta akcja — jak donoszą czechosłowackie władze bezpieczeństwa — kierowana i finansowana była przez koła emigracji słowackiej i reakcyjne żywioły krajowe i zagraniczne. (w)

Konferencja redaktorów naczelnych w Warszawie

WARSZAWA, czwartek

W gmachu CKW PPS w Warszawie odbyła się dzisiaj narada redaktorów naczelnych prasy polskiej oraz działaczy PPR i PPS. Konferencja miała na celu oświetlenie zagadnień ideologicznych w prasie obu bratnich partii robotniczych. Referaty wygłosili redaktor naczelny Trybuny Robotniczej tow. **S. STASZEWSKI** oraz red. **PRAGA**. W dyskusji, jaka wywiązała się następnie omówiono różne aspekty współpracy obu partii.

MARSZ wydarzeń

Gdy w lipcu 1944 r. na mocy układu w Bretton Woods powołany został do życia Międzynarodowy Bank Odbudowy, nikt by nie przypuszczał, że w 3 lata później grupa rzeczoznawców tego banku zostanie wysłana do Niemiec w celu zbadania możliwości udzielenia pożyczki na odbudowę przemysłu niemieckiego.

Tak jednakże się stało. Bank, którego zadaniem miało być udzielanie pożyczek państwom zniszczonym przez agresję hitlerowską i zacofanym ekonomicznie, zamierza dopomóc w odbudowie ciężkiego przemysłu niemieckiego — źródła niemieckiej zaborczości i europejskiej kuźni wojny.

Nie tak ocenialiśmy rolę Banku Międzynarodowego. Nie tak oceniali tę rolę i inni sygnatariusze umowy zawartej w Bretton Woods. Polityka kredytowa Banku miała pobudzać rozwój gospodarczy świata. Miała przyczynić się do modernizacji metod produkcji, do wzrostu produkcji.

To względy zadecydowały o tym, że Polska zwróciła się do Banku Międzynarodowego o pożyczkę. Udzielenie kredytów Polsce, jak podkreślił w niedawno złożonym oświadczeniu ambasador Winiewicz — miałoby duże znaczenie dla życia gospodarczego Europy. Kredyty te obrócone zostałyby na ulepszenie urządzeń i unowocześnienia sprzętu kopalń, co przyczyniłoby się do wzrostu ich wydajności. Polska jest obecnie największym producentem węgla w Europie, zaś umożliwienie jej zwiększenia produkcji przyczyniłoby się niewątpliwie do ożywienia przemysłu w wielu państwach, które cierpią na głód węglowy.

Jednakże dotychczas pożyczka dla Polski nie została przez radę banku rozpatrzona, mimo że Polska jest krajem najbardziej zniszczonym przez wojnę. Otrzymały natomiast pożyczki inne państwa: Dania, Holandia, Luksemburg i Francja. Państwa te na pewno znajdą sposoby wykorzystania tych kredytów, ale trudno im przyznać prawo pierwszeństwa. Nie trudno natomiast domyśleć się, jakie były powody udzielenia tym państwom pożyczek. Holandia prowadzi bardzo kosztowną wojnę kolonialną. Ciężki przemysł księstwa Luksemburg skoncentrowany w wielkim kartelu międzynarodowym Arbed, dostał się niedawno pod kontrolę kapitału amerykańskiego i wymaga dużych inwestycji. Pożyczka dla Danii była częściowo zapłatą za bazy użyczone wojskom amerykańskim w Islandii. Francji Bank Międzynarodowy udzielił pożyczki w dniu kiedy koalicja SFIO i MRP doprowadziła do wykluczenia ministrów komunistycznych z rządu. Warto jednakże podkreślić, że druga transza pożyczki dla Francji została wstrzymana z chwilą, gdy rząd Ramadiera okazał się nie dość uległy w stosunku do żądań Stanów Zjednoczonych.

Polityka dotychczasowa Banku Międzynarodowego jest wyraźna. Dąży ona do zrealizowania celów polityki amerykańskiej. Przykładem tego było oświadczenie podsekretarza Stanu Lovetta, że Bank Międzynarodowy winien przejąć zobowiązania USA wobec państw biorących udział w konferencji paryskiej. Wobec tego nie jest dziwne, że prezes Banku Międzynarodowego, Amerykanin, Mc Clay bierze stale udział w posiedzeniach gabinetu Trumana. ANDRZEJ BRONOWSKI

CIĘŻKA CHOROBA LA GUARDII



Były burmistrz Nowego Jorku i b. dyrektor generalny UNRRA FIORELLO LA GUARDIA ciężko zaniemógł we wtorek wieczorem w swym mieszkaniu. Lekarze uważają stan za krytyczny. La Guardia stracił przytomność i stan jego nie pozwala na przetransportowanie do szpitala. La Guardia choruje już od kilku miesięcy, wskutek poważnej operacji, której musiał się poddać w czerwcu br.

Plan Crippsa, to plan fabrykantów brytyjskich

Kosztem klasy robotniczej CHCĄ SIĘ RATOWAĆ KAPITALIŚCI BRYTYJSCY

LONDYN, czwartek

Komitet Wykonawczy Brytyjskiej Partii Komunistycznej ogłosił we wtorek wieczorem następujące oświadczenie:

„NOWY PROGRAM RZĄDOWY, OGŁOSZONY PRZEZ SIR STAFFORDA CRIPPSA, STANOWI CAŁKOWITĄ KAPITULACJĘ RZĄDU WOBEC POSTULATÓW FEDERACJI PRZEMYSŁU BRYTYJSKIEGO I ZWIĄZKU FABRYKANTÓW BRYTYJSKICH.

Program rządowy nie zawiera żadnych konkretnych propozycji w kierunku zmniejszenia rujnujących Wielką Brytanię wydatków z tytułu zobowiązań zamorskich, które wynoszą obecnie 200 milionów funtów szterlingów rocznie, ani redukcji sił zbrojnych, których utrzymywanie uniemożliwia produktywne zatrudnienie półtora miliona mężczyzn.

PLAN GODZI W INTERESY MAS PRACUJĄCYCH

Wszystkie ogłoszone przez rząd oszczędności i redukcje, przeznaczone na pokrycie skutków katastrofalnej polityki zagranicznej, dokonane zostały kosztem potrzeb konsumcyjnych ludności brytyjskiej, kosztem świadczeń społecznych i programu budownictwa dla szerokich mas, jak również kosztem niezbędnej modernizacji zakładów przemysłowych. Zasadnicze inwestycje mają być zredukowane o sumę 200 milionów funtów rocznie. Plany rozwoju budownictwa i przemysłu mechanicznego zostały zaniechane lub realizacja ich odroczona. Stal, maszyny i węgiel mają pójść na eksport, mimo dużego zapotrzebowania na rynku.

Jednak w tym samym czasie — głosi dalej komunikat Komitetu Wykonawczego Brytyjskiej Partii Komunistycznej — przemysł brytyjski pozbawiony w ten sposób nowoczesnego zaopatrzenia oraz robotnicy brytyjscy, których stopę życiową znacznie zniżono, nawoływani są do zwiększenia eksportu o kolosalną sumę 372 miliony funtów szterlingów rocznie — i to w obliczu kurczących się rynków światowych oraz zwiększonej kampanii eksportowej w Stanach Zjednoczonych.

Jest to program — głosi komunikat — który oznacza porzucenie i rezygnację z celów, dla których realizacji rząd labourzystowski przed 2 laty powołany został przez naród. Jest to program wielkiego kapitału, który swe ostrze kieruje przeciwko stopie życiowej i potrzebom społecznym ludu oraz przeciwko potrzebom produkcyjnego rozwoju przemysłu, nie wysuwając w zamian żadnych propozycji w kierunku ograniczenia zysków lub redukcji dochodów i majątków klasy posiadającej.

Oświadczenie Brytyjskiej Partii Komunistycznej podkreśla w końcu, iż jest rzeczą konieczną, by cały ruch labourzystowski rozpoczął niezwłocznie walkę przeciwko tej polityce kapitulacji wobec wielkiego kapitału, domagając się całkowitej jej zmiany i ustąpienia z rządu ministrów, odpowiedzialnych za tę politykę, w celu zastąpienia ich wypróbowanymi przywódcami lewicowymi, którzy mogliby wysunąć plan klasy robotniczej wyjścia z kryzysu.

Nacjonalizacja odroczona

W ciągu najbliższych 2 tygodni gabinet brytyjski — jak sądzą — poweźmie zasadnicze decyzje w sprawie rządowego programu ustawodawczego na jesienną sesję parlamentu. Jakkolwiek bardziej konkretne dane, dotyczące tego programu, spodziewane są dopiero po ogłoszeniu zapowiadanych rychłych zmian w składzie rządu, to jednak już teraz w Londynie mówi się jako o pewniku, że nacjonalizacja przemysłu stalowego odroczona została do roku 1949—1950, a nawet na okres późniejszy.

Twierdzi się tu również, że plan nacjonalizacji przemysłu gazowego uległ odroczeniu na czas nieokreślony, mimo że projekt nacjonalizacji, opracowany przez ministra opału Shinvella, jest już prawie gotowy.

Wśród ministrów, którzy szczególnie energicznie popierają odroczenie nacjonalizacji tych 2-ch gałęzi przemysłu, wymienia się w pierwszym rzędzie przewodniczącego rady ministrów Morrisona oraz ministra spraw zagranicznych Bevina.

Sklepy i domy towarowe oblężone przez tłumy

OGŁOSZENIE PRZEZ MINISTRA HANDLU CRIPPSA NOWEGO PLANU EKSPORTOWEGO, KTÓRY POCIĄGA ZA SOBĄ JEDNOCZEŚNIE DRASTYCZNE OGRANICZENIE KONSUMCJI NA RYNKU WEWNĘTRZNYM, WYWOŁAŁO NASTRÓJ PANICZNY WŚRÓD LUDNOŚCI BRYTYJSKIEJ.

Od soboty już londyńczycy, szczególnie gospodynie domowe, oblegają sklepy i wielkie składy towarowe, wykupując dosłownie co tylko się da, mimo że ceny artykułów automatycznie podskoczyły znowu w górę.

Głównym powodem tej paniki jest zapowiedź Crippsa, że, o ile nowa norma eksportowa, zwiększona o 31 milionów funtów szterlingów miesięcznie, nie zostanie osiągnięta, wówczas w razie potrzeby, poszczególne towary zostaną całkowicie wycofane z rynku wewnętrznego, ażeby zapełnić niedobór w cyfrach eksportu.

Konferencja paryska zakończona

Clayton zaaprobował nowe sprawozdanie

PARYŻ, czwartek

Nowe sprawozdanie przygotowane przez paryską konferencję gospodarczą w sprawie tak zw. planu Marshalla zostało zaaprobowane przez zastępcę min. gospodarki USA Claytona. Minister Clayton oświadczył przy tym, że jego aprobata nie wiąże rząd amerykański, ale wyraził nadzieję, że zarówno rząd USA jak i Kongres amerykański i amerykańska opinia publiczna przyjmą życzliwie sprawozdanie konferencji paryskiej w jego obecnej formie.

Nowe sprawozdanie zostanie prawdopodobnie podpisane na końcowej sesji konferencji paryskiej, które odbędzie się w poniedziałek lub we wtorek, i której przewodniczącym będzie min. spraw. zagr. W. Brytanii Bevin.

SYTUACJA międzynarodowa



(Krokodyl)

Z SRR

ODZNACZENIA DLA ZASŁUŻONYCH ROBOTNIKÓW

Rada Najwyższa ZSRR wydała dekret o odznaczeniu zasłużonych pracowników i robotników ferm i kołchozów medalami „Bohatera Pracy Radzieckiej".

ИЗВЕСТИЯ СОВЕТОВ ДЕПУТАТОВ ТРУДЯЩИХСЯ СССР

piszą na marginesie tej uchwały Rady Najwyższej, że twórcza praca na polach i fermach w ZSRR uważana jest przez władzę radziecką za wielką zasługę społeczną. Dekret Rady Najwyższej ZSRR jest nowym świadectwem troski państwa radzieckiego o wieś. Po realizacji polityki, która przyniosła podniesienie produkcji rolnej, rząd radziecki zmierza do podniesienia poziomu hodowli rogacizny i nierogacizny. Hodowcy bydła, oraz inni pracownicy na fermach i kołchozach, którzy osiągnęli wielkie rezultaty w swojej pracy, stają się godni takich samych nagród, jakie otrzymywali żołnierze na froncie w czasie wojny.

FILMY RADZIECKIE NAGRODZONE

W Rzymie zakończył się międzynarodowy festiwal filmowy. Pierwszą nagrodę uzyskał film czeski pt. „Syrena". Trzy pierwsze nagrody za reżyserię filmów oraz za filmy kolorowe uzyskały filmy radzieckie.

NOWE WYDAWNICTWA

Państwowe Wydawnictwo Estonii wydało w języku estońskim pierwszy tom twórczości Stalina. Książka drukowana jest na wspaniałym papierze i wydana została w 25-tysięcznym nakładzie. W ślad za pierwszym tomem przetłumaczony został z języka rosyjskiego na estoński drugi tom twórczości Stalina który również niebawem się ukaże.

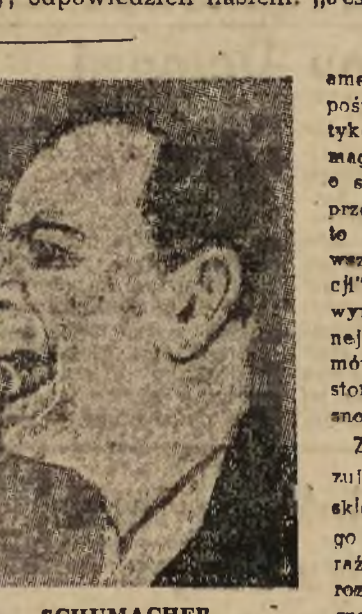
REZULTATY WYŚCIGU PRACY

315 przedsiębiorstw przemysłu Ukrainy, przedterminowo wykonało 9-miesięczny plan wytwórczości. Wyścig pracy z okazji Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej pomógł przedsiębiorstwom miejscowego przemysłu nie tylko do zlikwidowania niedociągnięć w planie za pierwszy kwartał br., ale w ciągu ośmiu miesięcy przemysł ten wyprodukował za 15 milionów rubli towarów ponad plan. Porównując osiągnięcia ośmiu miesięcy br. z rokiem ubiegłym, przemysł Ukrainy wyprodukował towarów wełnianych i bawełnianych o 50 proc. więcej, buwia o 40 proc. więcej, naczyń o 300 proc. więcej.

Schumacherowcy na służbie kapitału amerykańskiego

Porzucili swych brytyjskich protektorów

Moskiewska „Prawda" poświęca obszerny artykuł działalności niemieckiej partii socjal - demokratycznej, podkreślając, iż pod przewodnictwem Schumachera partia ta, która wysługiwała się dotychczas kapitalistom brytyjskim, przekształca się obecnie w partię sługusów kapitalistów amerykańskich. Dziennik przytacza oświadczenie jednego z przywódców niemieckich — Stampfera, który w ten sposób scharakteryzował ostatni kongres tej partii w Norymberdze: „Był to kongres, na którym socjaliści na wezwanie Ameryki do zjednoczenia Europy, odpowiedzieli hasłem: „Jesteśmy gotowi".



SCHUMACHER

„Prawda" wykazuje, iż schumacherowcy, przystosowując się do amerykańskiego punktu widzenia, pośpiesznie przebudowują swą taktykę. Jeśli poprzednio w celach demagogicznych mówili oni jeszcze o socjalizacji, likwidacji karteli i przeprowadzeniu reformy rolnej, to obecnie unikają już oni tych wszystkich haseł. Miast „socjalizacji", twierdzą oni mgliście o „nowym ładzie na podstawie społecznej", miast „o likwidacji karteli", mówią o „pozostawieniu monopolistom niemieckim prawa współwłasności przedsiębiorstw" itd.

Zwolennicy Schumachera realizują również postulaty amerykańskie w sprawie ustroju państwowego Niemiec, występując coraz wyraźniej pod hasłami federalizacji i rozczłonkowania Niemiec. Jednocześnie wzmagają oni kampanię szowinistyczną, kierowaną przeciwko państwom słowiańskim.

Robotnicy nie są ślepi

Przejście schumacherowców pod dyktando monopolistów USA oznacza — zdaniem dziennika — spotęgowanie ich działalności antydemokratycznej i antyrobotniczej. „Prawda" oświadcza, iż kierownictwo niemieckiej SD (socjal-demokracja) rozsyła przemówienia nastrojonego profaszystowsko kongresmana USA JOHNA DONDERO w charakterze okólników partyjnych dla miejscowych organizacji socjal - demokratycznych. Polityka kierownictwa niemieckiej partii socjal - demokratycznej — jak stwierdza „Prawda" — wywołuje coraz większe niezadowolenie wśród szeregowych członków tej partii i ogółu robotników niemieckich.

Dowodzi tego fakt, iż nawet na zjeździe norymberskim, wbrew sprzeciwom kierownictwa, na 45 rezolucji, wniesionych przez delegatów, 15 rezolucji domagało się unarodowienia przemysłu, przeprowadzenia reformy rolnej, rzetelnej denazifikacji itd. Robotnicy w Zagłębiu Ruhry, wśród których znajduje się wielu członków partii socjal - demokratycznej, występują ostatnio przeciwko planowi Marshalla. Wpływy schumacherowców spadają wśród robotników — konkluduje „Prawda" — wskazując na to, iż wśród przyjętych ostatnio członków organizacji berlińskiej tej partii robotnicy stanowią zaledwie 9 proc.

Walter Lipman przyjeżdża do Polski

We wtorek 16 b. m. przybył do Polski samolotem ze Szwecji znany publicysta i dziennikarz amerykański — **Walter Lipman z żoną.**

P. Walter Lipman przybył do Warszawy na zaproszenie prezesa „Czytelnika" tow. Jerzego Borejszy i pozostanie w Polsce **około 10 dni.**

Przegląd prasy zagranicznej

RUDÉ PRÁVO

Widzimy, że w Niemczech zachodnich nie została jeszcze zniszczona siła ich dotychczasowych władców. Widzimy, że plan Marshalla przewiduje przede wszystkim pomoc dla Niemiec zachodnich z pominięciem reszty Europy, co rzekomo leży w jej interesie. Znając te doświadczenia, musimy tym bardziej starać się o to, aby nie odstąpiono od zobowiązań, powziętych na konferencji poczdamskiej. Musimy sobie życzyć, aby udział Związku Radzieckiego, który jedyny ze wszystkich mocarstw okupujących Niemcy, dąży naprawdę do wykorzenienia imperializmu niemieckiego, był w rozwiązaniu tego problemu jak największy. A będzie to można osiągnąć tylko przez urzeczywistnienie politycznej i gospodarczej jedności Niemiec".

„NEWS CHRONICLE"

Robotnicy Zagłębia Ruhry domagają się nacjonalizacji kopalń węgla oraz niemieckiej nad nimi kontroli.

Jeśli władze nie uwzględnią tych żądań należy się liczyć ze strajkami i zamieszkami. Ludność Zagłębia Ruhry uważa się za oszukaną przez Brytyjczyków oraz sądzi, że demokracja — to słowo pozbawione znaczenia.

Nastroje wśród robotników uprzemysłowionej części Niemiec Zachodnich osiągnęły punkt w którym w każdej chwili dojść może do nieobliczalnych wystąpień.

Za kilka lat Anglia chce eksportować węgiel

Na razie musi go sprowadzać

LONDYN, czwartek.

Brytyjski Urząd Węglowy podał do wiadomości, że za kilka lat Anglia będzie mogła eksportować do 40 milionów ton węgla rocznie. Urząd Węglowy projektuje zwiększenie wydobycia węgla do 250 milionów ton rocznie w ciągu najbliższych lat. O ile wydajność taka będzie osiągnięta, eksport 40 milionów ton stanie się możliwy.

TYMCZASEM ANGLIA MUSI IMPORTOWAĆ PEWNĄ ILOŚĆ WĘGLA Z ZAGRANICY.

Fiasko konferencji genewskiej

GENEWA, czwartek.

Londyński „News Chronicle" donosi, że rokowania taryfowe, prowadzone pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i krajami Imperium Brytyjskiego w Genewie znalazły się w impasie. Delegacja amerykańska — zaznacza pismo — nie liczy się zupełnie z pogorszeniem się sytuacji W. Brytanii.

10 mil. dolarów dla Grecji

WASZYNGTON, czwartek.

Departament Stanu podał do wiadomości, że z powodu pilnych potrzeb Grecji, oddano do dyspozycji Banku Greckiego sumę 10 milionów dolarów, dla sfinansowania nie cierpiących zwłoki zakupów. Wydatki z tej sumy wymagają aprobaty misji amerykańskiej i stanowią część 300 milionowej pożyczki, udzielonej przez rząd amerykański. Departament Stanu wyjaśnił, że nie został jeszcze opracowany plan dotyczący importu do Grecji towarów, przeznaczonych dla ludności cywilnej. W dniu 5 sierpnia rząd amerykański przekazał Grecji sumę 5 milionów dolarów, które również nie zostały zużyte na potrzeby cywilne.

Tajne klauzule „pomocy"

MOSKWA, czwartek.

Komentator radia moskiewskiego omawiając sprawę „pomocy" USA dla Grecji donosi, że porozumienie zawarte między Stanami Zjednoczonymi a Grecją w sprawie tak zw. pomocy zawiera kilka tajnych nie opublikowanych dotychczas klauzul dotyczących uzyskania przez Stany Zjednoczone w Grecji baz lotniczych i morskich. Zgodnie z tajnym układem Stany Zjednoczone miały również utworzyć swoje bazy na wyspie Kreta.

Jutro Pomorza Zachodniego

W nowych planach uprzemysłowienia i zagospodarowania kraju skoncentrowana została uwaga na rozwój Pomorza.

Szczegółowo omówił to zagadnienie w swym szczecińskim przemówieniu tow. min. MINC, aczkolwiek odnosiło się ono jedynie do Pomorza Zachodniego i Mazurów. Zrozumiałe, że dalsze zagospodarowanie tych okręgów Ziem Odzyskanych łączy się ściśle ze wzrostem potencjału przemysłowego i rolniczego całego terenu, nazwanego Wielkim Pomorzem, obejmującego województwa: szczecińskie, pomorskie, gdańskie i olsztyńskie. Gospodarcza aktywność Pomorza Zachodniego uzależniona jest od możliwości surowcowych, komunikacyjno - transportowych, stanu zasiedlenia, fachowości i siły nabywczej osiedlającej się tu ludności.

Na osłabienie tempa odbudowy Pomorza Zachodniego wpłynął w pierwszym rzędzie fakt późniejszego zajęcia tych terenów przez Armię Radziecką i Polską w czasie ofensywy w r. 1945, znaczne zniszczenie obiektów przemysłowych, brak należytego oparcia o miejscową ludność polską, i wreszcie brak podniety do osiedlenia ludności przemysłowej, która nie widziała szybkiej możliwości uruchomienia przemysłu.

W celu jak najszybszej odbudowy przemysłu i uruchomienia produkcji wszystkie wysiłki skierowano na okręg śląski, ponieważ przemysł Pomorza Zachodniego wymagał większych inwestycji, nie gwarantujących szybkiej rentowności.

Wiele z tych trudności już pokonano, bo, jak słusznie powiedział tow. Wiesław — **„trudności po to istnieją, aby je przezwyciężyć — i tylko w walce z trudnościami hartują się ludzie i wyrastają na dzielnych budowniczych".**

Obecnie Rząd przystępuje do praktycznego rozwiązania zadań. Min. tow. Minc sprecyzował te zadania, omówił ich ważność i kolejność. Port Szczecina będzie odbudowany. **Na pierwsze dwa lata wyznacza się na cele odbudowy 6 miliardów zł.**

Rozbudowany będzie **kombinat „Stołczyn", zakłady sztucznego włókna w Żydowinie. Państwowe Zakłady Inżynierii będą już w r. 1949 produkować 1200 traktorów rocznie.** Powstaną nowe przetwórnie rybne i fabryki słodu. Całość przemysłu Pomorza Zachodniego przystosowana będzie do wielkich możliwości rolniczych. **Przemysł ziemniaczany powinien w roku 1949-50 osiągnąć zdolność przetwórczą w wys. 150 tys. ton.**

W oparciu o plantacje buraków cukrowych pracować będą **cukrownie w Gryficach i Kluczewie.** Areał lnu i konopi będzie powiększony do 4 tys. ha.

Wielką przyszłość posiada **kombinat drzewny w Koszalinie i Gryficach, fabryka mebli i fornierów w Słupsku.**

Dla obsłużenia rolnictwa przewidziano budowę **fabryki maszyn rolniczych w Słupsku i pługów w Berlinku.** Powstać muszą nowe bazy energetyczne i linie energii elektrycznej. Na Mazurach powstanie wielka **fabryka ciężkich maszyn w Elblągu**, rozbudowany będzie przemysł cukrowniczy i drzewny.

W związku ze zwiększeniem zasiewu roślin oleistych i włóknistych rozbudowane będą **roszarnie w Szczytnie i Bartoszycach.**

Taką wizję nowego jutra Pomorza i Mazurów przedstawił tow. min. Minc.

Wszelkie wątpliwości rozwiało jego męskie stwierdzenie: — **„To jest możliwe, bo stanowimy kraj o nowym ustroju gospodarczym. My jesteśmy krajem, który posiada źródła akumulacji, niedostępne dla krajów kapitalistycznych, bo myśmy zlikwidowali marnotrawstwo wielkokapitalistyczne, myśmy skoncentrowali naszą gospodarkę przez system planowy, bo my wreszcie mamy możność sięgnięcia do niewyczerpanych zapasów i twórczych rezerw sił ludowych i twórczego, ludowego entuzjazmu".**

Mówiąc o możliwościach rozwojowych przemysłu, należy wspomnieć o gospodarce rolnej.

Pomorze Zachodnie nie należy do terenów o pierwszorzędnej glebie. Tylko przybrzeżny pas nadmorski szerokości ok. 50 km. przedstawia wyższą wartość glebową. Tu występują oazy gleb pszenno - buraczanych. Dalej na południe występują gleby uboższe.

Mimo to, dzięki parcelacji wielkich majątków ziemskich, obejmujących ponad połowę ogólnej powierzchni rolnej — mamy wszelkie możliwości znacznego podniesienia produkcji rolnej w porównaniu z produkcją gospodarki niemieckiej na tych terenach.

Niemcy nie chcieli pracować na roli. Stan ludnościowy Pomorza kurczył się z każdym rokiem. Rąk roboczych do akcji żniwnej i innych robót rolnych dostarczała przedwojenna Polska. W roku 1925 pracowało tu przeszło 20 tys. polskich robotników sezonowych. Uprawa buraka cukrowego, warzyw, oraz hodowla bydła były rzadkością. Kosztem obszarów rolniczych zwiększano zalesienie. Z tego wynika, że Pomorze Zachodnie nie było „spichrzem" Niemiec, — o czym dziś Niemcy zapomnieli.

Przez rozdrobnienie wielkich majątków, należytą uprawę roli, wykorzystanie warunków glebowych i klimatycznych, gospodarka rolna Pomorza Zachodniego będzie bazą produkcji rolnej dla przemysłu spożywczego i przetwórczego.

To było i jest możliwe tylko w naszym ustroju gospodarczym, przy naszej pracowitości i umiłowaniu odzyskanej polskiej ziemi.

STANISŁAWSKI

PRZEGLĄD PRASY KRAJOWEJ

Ruch ludowy — to nie PSL a PSL — to nie ruch ludowy

Pod tym tytułem ukazał się w „Głosie Ludu" artykuł tow. Werfla, który rozprawia się z publicystami peeselowskimi, usiłującymi przekonać, że PSL. — to część ruchu ludowego, ba, że nawet jest się z ruchem ludowym.

W zakończeniu artykułu czytamy:

Ruch ludowy i mikołajczykowska grupa kierownicza PSL — to dwie różne rzeczy. Grupa mikołajczykowców żeruje na ruchu ludowym, usiłuje go zatruć, usiłuje go opanować.

Ale tylko człowiek ślepy — lub też świadomy oszust — może powiedzieć, że wyrywając pasożytniczą jemiołę, szkodzimy drzewu, na którym ona pasożytuje. Przeciwnie — wyrywając jemiołę, podejmujemy próbę uratowania przed nią drzewa, uleczenia tego drzewa.

Walka z PSL, walka z jemiołą, która pasożytuje na mocnym dębie ruchu ludowego, nie jest walką z tym ruchem. Jest pomaganiem temu ruchowi, aby wyzwolił się spod wpływów siły, która go rozkłada i która mu szkodzi, siły, która sprawiła, że niejednokrotnie udział tego ruchu w budowaniu Polski Ludowej był mniejszy, aniżeli tego chciały inne stronnictwa demokratyczne, mniejszy aniżeli przysługiwał masom chłopskim, z racji ich liczebności i ich wagi w Państwie. Ruch ludowy jest jednym z filarów demokracji polskiej, sojusz chłopsko-robotniczy jest zasadniczym jej fundamentem, masy chłopskie są wielkim rezerwuarem siły ludowego Państwa Polskiego. Wszystko to prawda mimo tego, że istnieje PSL, wbrew wysiłkom PSL.

Te fakty nie są zasługą pp. mikołajczykowców. Są one wynikiem instynktu klasowego chłopa polskiego i uporczywej pracy szczerze demokratycznych, radykalnych ludowców. Kto zwalcza PSL, ten przyczynia się właśnie do wzmocnienia sojuszu chłopsko-robotniczego, do wyraźniejszego określenia demokratycznego oblicza ruchu ludowego, do wzmocnienia znaczenia mas chłopskich w Odrodzonej Polsce.

PRZED WERYFIKACJĄ CZŁONKÓW PPS

Tow. Reczek o celach i założeniach akcji weryfikacyjnej

W związku z zatwierdzeniem przez CKW. PPS. instrukcji o powszechnej weryfikacji członków PPS., przedstawiciel Socjalistycznej Agencji Prasowej uzyskał wywiad u sekretarza CKW. PPS., tow. Włodzimierza Reczka, na temat założeń i wytycznych akcji weryfikacyjnej.

Powszechna akcja weryfikacyjna powiedział tow. Reczek, obejmująca całą Partię, wg. naszych zamierzeń, spełnić powinna 3 ważne zadania:

Pierwszym celem weryfikacji jest podniesienie poziomu wyrobienia politycznego członków Partii przez zgodne ze statutem podzielenie masy członkowskiej na stałych członków Partii i na kandydatów. Dotychczas niektóre Komitety terenowe nie przestrzegały postanowień statutu o co najmniej półrocznym okresie próbnym, poprzedzającym przyjęcie na stałego członka Partii. Spowodowało to na niektórych ogniwach przejściowe obniżenie kwalifikacji politycznych towarzyszy przyjmowanych do Partii. W przyszłości od kandydatów wymagane będzie złożenie egzaminów z wiadomości politycznych i organizacyjnych przed przyznaniem im legitymacji stałego członka Partii, będzie to jedna z dróg zmierzających do podniesienia poziomu politycznego naszych rzesz członkowskich.

W pierwszym okresie nie będziemy nadmiernie szafowali legitymacjami stałymi.

Spodziewaliśmy się zaś, że gorącą ambicją wszystkich kandydatów będzie jak najszybsze otrzymanie członkostwa stałego. Ta zdrowa ambicja przyczyni się niewątpliwie do pogłębienia pracy nad sobą wielu kandydatów, **przyczyni się do pogłębienia wiedzy marksistowskiej, do uaktywnienia wszystkich w bieżącej pracy politycznej.**

Drugim celem weryfikacji jest uporządkowanie spraw członkowstwa i założenie bieżących aktualnych kartotek.

Trzecim wreszcie zadaniem, związanym z weryfikacją jest **oczyszczenie Partii z elementów niepożądanych, lub całkowicie nieaktywnych.** Korzystając z kampanii werbunkowej wkradali się gdzieniegdzie w nasze szeregi ludzie, nie rozumiejący naszej ideologii lub nieraz wprost jej przeciwni. Stwierdziliśmy też wypadki karierowiczostwa, niskiego poziomu moralnego, niesocjalistycznego trybu życia, całkowitego braku dyscypliny; częstym zjawiskiem jest zupełna inercja i niezainteresowanie się życiem i pracą Partii.

Komisje Kontroli Partyjnej podjęły skuteczną walkę z tymi niebezpiecznymi dla Partii zjawiskami i zostały one też, w pewnym stopniu wytrzebione. **W wypadkach szczególnie rażących notorycznych i niebezpiecznych, skorzystamy z weryfikacji dla oczyszczenia Partii z elementów wrogich lub rozkładowych. Przy całej akcji weryfikacyjnej brać będziemy pod uwagę KRYTERIA POLITYCZNE, stosunek do podstawowych założeń politycznych Partii, do problemu JEDNOLITEGO FRONTU, przebudowy społecznej polityki wewnętrznej i zagranicznej rządu, oraz kryteria moralne, aktywności i przynależności środowiskowej weryfikowanych.**

Weryfikacji podlegać będą wszyscy członkowie P. P. S. i zarejestrowani kandydaci na członków Partii, z wyjątkiem wybranych przez Kongres członków władz partyjnych Rady Naczelnej, Centralnego Sądu Partyjnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej, a także posłów na Sejm.

Weryfikacja rozpocznie się od 1 października br.

Aparat weryfikacyjny posiada 3 szczeble: centralny, wojewódzki oraz powiatowy, miejski lub dzielnicowy (ostatni tylko w Warszawie i w Łodzi.).

Centralna Komisja Weryfikacyjna powołana już została przez CKW PPS. W skład jej wchodzą: **tow. Rusinek — przewodniczący, ja, jako wiceprzewodniczący, oraz jako członkowie tow: Ćwik, Jabłoński, Baranowski i przedstawiciele terenu, rekrutujący się spośród wypróbowanych i ofiarnych robotników pepesowców.**

Jestem przekonany — kończy tow. Reczek — że weryfikacja i szkolenie — to akcje ze sobą nierozerwalnie związane — uczynią one Partię jeszcze bardziej sprawnym orężem klasy pracującej w walce z reakcją i w budowie socjalizmu.

Rozmowę przeprowadził
JAN RUSZCZYC

SKAZANIE trzech przestępców wojennych

Przed Sądem Okręgowym w Warszawie stanęło w dn. 17 bm. trzech dalszych przestępców wojennych spośród przekazanych sądom polskim 1500 zbrodniarzy niemieckich.

Trzej oskarżeni **Józef Trombach Bertold Lange i Józef Misera** — byli członkami SS i sprawowali funkcje kierownicze w tzw. „sztafetach ochronnych" obozu w Dachau. Dali się poznać więźniom jako okrutni i wykorzystujący swą władzę strażnicy.

Józef Trombach ma ponadto na sumieniu okrucieństwo względem Żydów w Warszawie, gdzie brał udział w akcji **„wyludniania"** getta. Szczególnie **wrogo onosił się do ludności polskiej w obozie w Majdanku**, gdzie też sprawował funkcję strażniczą.

Sąd, biorąc pod uwagę całokształt jego postępowania, **skazał go na dożywotnie więzienie.**

Drugi z oskarżonych, Bertold Lange, **jest Volksdeutschem, urodzonym w Łodzi.** Jego wrogi stosunek do ludności polskiej datuje się jeszcze od 1939 r., kiedy to renegat **brał udział w wielu akcjach organizowanych przeciw Polakom** natychmiast po wkroczeniu okupanta. **Zdrajca został skazany na 10 lat więzienia.** Józefowi Misera sąd **wymierzył karę 5 lat więzienia**, biorąc pod uwagę niską stosunkowo funkcję, jaką pełnił w Dachau.



W Warszawskiej Fabryce Obuwia praca wre. Na zdjęciu: szycie przyszew.

Rodzinom ubezpieczonych zaginionych w czasie wojny ZUS płaci renty

Powszechnie jest wiadome, że po zmarłym ubezpieczonym, który przepracował wymaganą przez ustawę liczbę lat, wdowie i sierotom przysługuje prawo do renty z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. **Nie wszyscy natomiast wiedzą, że Zakład wypłaca renty wdowie i sierocie także po ubezpieczonych zaginionych w okresie wojny, w okolicznościach, które śmierć czynią prawdopodobną.**

Aby otrzymać rentę po zaginionym ubezpieczonym, wdowa powinna wnieść podanie do Sądu Grodzkiego właściwego dla miejsca zamieszkania zaginionego, o uznanie zaginionego za zmarłego. Orzeczenie sądu należy dołączyć do roszczenia o rentę wdowią, które wdowa winna zgłosić w najbliższej Ubezpieczalni Społecznej.

Taki jest z reguły przebieg postępowania przy przyznawaniu renty po ubezpieczonym zaginionym. W wypadkach jednak wyjątkowych, uzasadnionych ciężką sytuacją materialną pozbawionej żywiciela rodziny, Zakład przyznaje zaliczkowo renty na podstawie pośrednich dowodów, wskazujących na śmierć ubezpieczonego. Dowodem takim może być: zawiadomienie o śmierci pochodzące od władz niemieckich (policyjnych, obozowych itp.) zaświadczenie Polskiego Czerwonego Krzyża, dowódców poszczególnych jednostek wojskowych, biorących udział w powstaniu i in. W tych jednak przypadkach renta przyznana zostaje pod warunkiem dostarczenia Zakładowi w ciągu 6-ciu miesięcy orzeczenia sądu uznającego zaginionego za zmarłego.

Obok uprawnień do świadczeń pieniężnych w postaci renty, wdowie i sierotom po zaginionym ubezpieczonym przysługuje pomoc lecznicza z Ubezpieczalni Społecznej.

Od chwili zakończenia wojny ZUS przyznał renty około 120 tysiącom wdów i sierót, wśród których pokaźną liczbę stanowią rodziny osób zaginionych.

Rosną obroty z Palestyną

Wydział zagraniczny „Społem" wyeksportował ostatnio do Palestyny 25 ton miodu sztucznego i 30 ton dżemów owocowych oraz 3 tony łososia (transakcja próbna).

Mimo bogactwa owocowego Palestyny, polskie przetwory cieszą się na tamtejszym rynku dużym powodzeniem. Ze względu na ograniczenie importu cukru do Palestyny, rozważana jest obecnie możliwość dokonania na większą skalę transakcji w „obrocie uszlachetniającym", polegającym na tym, że palestyńska pulpa pomarańczowa będzie słodzona i przetwarzana w Polsce, a następnie reeksportowana do Palestyny.

EKSPORT MASZYN POLSKICH

W ostatnich dwóch miesiącach r. b. wyeksportowaliśmy za pośrednictwem Towarzystwa „Polimex" różne maszyny i wyroby metalowe, a mianowicie: 600 ton lemieszy do Danii, 6.500 wodomierzy do **Danii, Szwecji, Argentyny i Egiptu**, 2 obrabiarki do Egiptu po 1 do Danii i Szwecji, 17 tokarek do **Jugosławii**, 15 tokarek do Danii, 15 tys. pomp skrzydełkowych do **Argentyny i Palestyny**, 600 kg szkła optycznego do **Szwajcarii**, 900 kg szkła optycznego do **Czechosłowacji**, 200 ton łańcuchów technicznych do Argentyny i **Urugwaju. Do Turcji** eksportowaliśmy w tym czasie specjalne piece piekarskie na sumę 120 tys. dol. W dziedzinie maszyn włókienniczych eksport objął 20 maszyn do Szwecji. Do Jugosławii eksportowaliśmy 12 parowozów wąskotorowych, a do **Bułgarii** 100 wagonów wąskotorowych. Przeciętny eksport miesięczny odlewów wynosi **1.200 ton do krajów skandynawskich, Bułgarii i Turcji.**

Wykonanie wyroku śmierci na Sałacińskim i Lipińskim

Prezydent R. P. nie skorzystał z prawa łaski w stosunku do głośnych aferzystów cynowych: Sałacińskiego i Lipińskiego. Wyrok śmierci na obydwu skazanych został wykonany.

na ODRĄ

PROJEKTY PARTII KOMUNISTYCZNEJ

Komuniści zachodnio - niemieccy opracowali nowy projekt konstytucji dla północno-reńskiej Westfalii, w której zostały uwzględnione następujące postulaty: 1) uznanie Zagłębia Ruhry za nierozłączną część demokratycznego państwa niemieckiego, 2) wywłaszczenie niemieckich obszarników i byłych popleczników Hitlera, 3) upaństwowienie zakładów ciężkiego przemysłu.

ZBRODNIARZE HITLEROWSCY BĘDĄ WYDANI POLSCE

Z kół amerykańskich w Monachium donoszą, że władze polskie interesują się przeważnie losami trzech asów hitlerowskich, a mianowicie: Kurta Wengela, gen. Doerflera i Karola Brandta, którzy prawdopodobnie będą wydani Polsce.

Gen. Doerfler oskarżony jest o współudział w mordowaniu niewinnych ofiar przez lotnictwo niemieckie w czasie powstania warszawskiego. Był on wtenczas dowódcą niemieckiego lotnictwa na odcinku warszawskim. Wengel natomiast był przez pewien okres komendantem miasta Warszawy, wreszcie Kurt Brandt szefem getta warszawskiego i winnym wymordowania dziesiątków tysięcy Żydów.

ZBRODNIARZE Z KATYNIA PRZED SĄDEM

W dniu dzisiejszym rozpoczął się proces przeciwko szefowi oddziału SS do spraw nadzwyczajnych Otto Uhlendorfowi oraz jego 22 podwładnym oficerom. Oskarżonym, którzy działali we wschodniej Europie, zarzuca się zabicie półtora miliona Żydów, Cyganów oraz komunistów. Stoją oni również pod zarzutem zgładzenia 12.000 polskich oficerów w Katyniu.

Wszyscy hitlerowcy oskarżeni o usuwanie jednostek niechętnych nacjonalizmowi nie przyznają się do winy, tłumacząc się istnieniem dokładnych instrukcji w myśl których działali. Dwóch oficerów Rasch i Strauch zemdlało podczas czytania oskarżenia, kpt. Hausman popełnił samobójstwo.

Następna rozprawa odbędzie się 22 września rb.

POMNIK „Bojowników Warszawy"

Na walnym zjeździe Zw. Uczestników Walki Zbrojnej o Wolność i Demokrację zainicjowano budowę pomnika „Bojowników Warszawy". Pomnik Bojowników Warszawy będzie symbolizował walkę i bohaterstwo wszystkich walczących o wolność stolicy.

Pomnik ten będzie symbolem walki i męstwa żołnierzy i ludu stolicy, którzy w tragicznych dniach wrześniowych, opuszczeni przez dowództwo, bronili Warszawy przed najazdem hitlerowskim.

Będzie on symbolem bohaterstwa partyzantów okresu wojennego, którzy nie bacząc na nawoływania reakcji do stania z bronią u nogi walczyli w Warszawie z Niemcami, rzucili bombę na „Cafe Club", dokonali zamachu na Kutscherę.

Będzie on symbolem walki i bohaterstwa uczestników powstania warszawskiego zarówno tych, którzy nie zdawali sobie sprawy z niecnych zamiarów organizatorów powstania, jak i tych, którzy rozumiejąc do czego zmierzali organizatorzy powstania stanęli do walki skoro ta walka się rozpoczęła.

Pomnik ten będzie symbolem walki i bohaterstwa odrodzonego Wojska Polskiego — wyzwoliciela Warszawy.

Zgodnie z uchwałą walnego ziazdu zwołane zostało 13 września przez Zw. Uczestn. Walki Zbr. zebranie organizacyjne Komitetu Budowy Pomnika. Przybyli na nie przedstawiciele demokratycznych partii politycznych, świata sztuki i nauki, organizacji społecznych i młodzieżowych.

Na tym zebraniu postanowiono zwrócić się do ob. **Prezydenta R. P. Bolesława Bieruta**, Marszałka **Kowalskiego**, Premiera **Cyrankiewicza**, w.-premierów **Gomułki i Korzyckiego**, marszałka **Roli Żymierskiego**, gen. dyw. **Spychalskiego** i prezydenta miasta Tołwińskiego o przyjęcie protektoratu nad budową pomnika i wzięcia udziału w Komitecie Honorowym. Wyłoniono Komitet Budowy Pomnika w składzie: **gen. Witold, przewodniczący, prezydent Tołwiński wiceprzewodniczący, sek. gen. KC ZZ Kuryłowicz w. przew., inż. Piotrowski sekretarz, ks. kap. płk. Pyszkowski skarbnik, członkowie: rektor Akademii Sztuk Pięknych Chrostowski, pos. Domiński, rekt. Akademii Handl. Grodek, gen. Jaroszewicz, dr. Marcin Kacprzyk pos. Ożga-Michalski, rekt. Uniw. Warszawskiego Pieńkowski, dr. Płoski, poseł Praga oraz przedstawicielki Społ. Obyw. Ligi Kobiet, przedstawiciele Zw. Inwalidów Woj. RP, Komisji Porozumiewawczej, org. młodzież., Zw. Architek., Zw. Plastyków.**

W dniu 16 września na zebraniu Warszawskiej Rady Narodowej na wniosek Komitetu Budowy Pomnika uchwalono przystąpić do realizacji budowy pomnika „Bojowników Warszawy".

J. B.

Liga Kobiet zebrała pół miliona na pomoc dla więźniarek w Hiszpanii

Jak już donosiliśmy, na apel hiszpańskiej bojowniczki o wolność i demokrację, **Dolores Ibarruri (La Passionaria)**, Społeczno-Obywatelska Liga Kobiet postanowiła otoczyć opieką trzy **hiszpańskie polityczne więzienia dla kobiet w Madrycie, Barcelonie i Maladze.** W Hiszpanii — jak wiadomo — **uwięzionych jest obecnie ponad 20 tysięcy kobiet.**

S. O. L. K. zebrała dotychczas pomiędzy swymi członkiniami około 500 tys. zł., które to pieniądze przekazywane są, w miarę wpływów, posłowi hiszpańskiemu w Polsce.

Wysokość zebranej sumy świadczy o tym, że zorganizowana przez S. O. L. K. akcja cieszy się dużym zrozumieniem wśród kobiet polskich.

* * *

WYJAZD DELEGACJI POLSKICH KOBIET NA ZEBRANIE ŚWIATOWEJ FEDERACJI W SZTOKHOLMIE

We wtorek, 16 b. m. o godz. 20.20 wyjechała z Warszawy do Sztokholmu polska delegacja na zebranie Komitetu Wykonawczego Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet.

W skład delegacji polskiej wchodzą członkinie Komitetu Wykonawczego Zarządu Głównego Społeczno - Obywatelskiej Ligi Kobiet, **tow. tow. posłanki Pragierowa, Orłowska i Garncarczykowa, oraz sekretarz generalny S. O. L. K. — Kowalska.**

Obrady Komitetu potrwają od 20 do 28 września.

Jesienna akcja siewna
w woj. śl.-dąbr. odbywa się w RAMACH SAMOWYSTARCZALNOŚCI

Organizacja pracy w rolnictwie oraz zagospodarowanie wsi i majątków ziemskich w województwie śląsko-dąbrowskim zostały już w znacznej mierze znormalizowane. Przede wszystkim należy zaznaczyć, że odłogi zostały prawie całkowicie zlikwidowane. Obecnie obszar ziemi nieuprawianej wynosi zaledwie ok. 6 tysięcy ha. Są to przeważnie tereny jeszcze zaminowane, lecz i te w roku przyszłym po rozminowaniu będą uprawione.

Tegoroczna akcja siewna odbywa się w ramach samowystarczalności, dlatego urząd wojewódzkiego pełnomocnika dla spraw rolnych i powiatowi instruktorzy zostają zlikwidowani, a kompetencje ich obejmuje Wojewódzki Komitet Akcji Siewnej oraz analogiczne komitety powiatowe i gminne.

W skład komitetów wchodzą przedstawiciele Zw. Samopomocy Chłopskiej i partii politycznych. Komitety zajmują się planowaniem i dopilnowaniem, aby plan zasiewów został w pełni wykonany.

Według planu jesienia br. w woj. śląsko-dąbrowskim ma być obsiane zbożem ogółem 238.385 ha. W tym pszenica 60.740 ha, żytem 170.205 ha, jęczmieniem zimowym 4.430 ha i rzepakiem 3.010 ha. Zasiewy rzepaku i jęczmienia zimowego zostały ukończone. Siejba pszenicy i żyta rozpoczęta. Pod zasiew pszenicy i żyta wykonano już 30% orki.

Najtrudniejszym problemem do rozwiązania jest niedostateczna ilość nawozów sztucznych, jednakże **uruchomienie Państwowej Fabryki Związków Azotowych „Mościce" i wzrost produkcji innych fabryk nawozów sztucznych pozwoli w niedługim czasie zaspokoić tę najważniejszą potrzebę rolnictwa.**

Niemniejszą bolączką wsi **jest brak siły pociągowej.** Przeszkoda ta została częściowo usunięta, ponieważ **Zarząd Nieruchomości Ziemskich otrzymał 20 traktorów, które użyto do obsługi prywatnych gospodarstw rolnych na warunkach dzierżawy,** a które skierowane zostały na tereny, gdzie znajdują się większe gospodarstwa. Opłata za dzierżawę jest bardzo przystępna i **wynosi około 2.000 zł. za wykonanie 1-go ha orki średniej.**

Oczywiście 20 traktorów nie rozwiązuje sprawy całkowicie, ale przy dobrze zorganizowanej pomocy sąsiedzkiej i maksymalnie produktywnym wykorzystaniu koni — akcja siewu jesiennego nie powinna napotkać na większe trudności w sile pociągowej.

Tak więc plan siewu jesiennego w woj. śląsko-dąbrowskim przy ofiarnej i wytężonej pracy Komitetów Akcji Siewnej, robotników i chłopów województwa będzie wypełniony.

(DR)



Odra pod Opolem

Perspektywy kampanii cukrowniczej
Zwiększenie spożycia i eksportu

W pierwszych dniach października rozpocznie się tegoroczna kampania cukrownicza.

Kampania cukrownicza 1946/47 przyniosła nadspodziewanie dobre wyniki.

Wyprodukowano 382.000 ton cukru. Planowano — 287.000 ton. Biorąc pod uwagę wyniki roku 1945/46, liczono na dwukrotny wzrost produkcji cukru, tymczasem, dzięki sprzyjającym warunkom klimatycznym, produkcja przekroczyła trzykrotnie wysokość kampanii zeszłorocznej.

Ponieważ zdolność produkcyjna uruchomionych 52 cukrowni była wykorzystana w 100%, w roku bieżącym odbudowano dalsze cukrownie, których **ilość w nadchodzącej kampanii wyniesie 76, z czego 26 cukrowni na Ziemiach Odzyskanych.**

Z produkcji zeszłorocznej na zaopatrzenie rynku wewnętrznego przeznaczono 308.000 ton cukru, a pozostała ilość — **74.000 ton na eksport.** Mimo tak znacznego nasycenia rynku w porównaniu z rokiem ubiegłym (170.000 ton), przejawiły się w pewnych okresach tendencje spekulacyjne. Energiczna akcja interwencyjna ukróciła próby magazynowania zapasów cukru i wpłynęła na utrzymanie cen. Obecnie, w okresie t. zw. „przednówka" cukrowego, wolny rynek otrzyma do sprzedaży 7.711 ton cukru.

Jakie są perspektywy nadchodzącej kampanii?

Trzecia z kolei kampania cukrowa po odzyskaniu niepodległości przewiduje wyprodukowanie **412.000 ton cukru.**

Ponieważ wszystko wskazuje, że plan ten jest realny, **osiągniemy w r. 1948 najwyższą przeciętną zużycia cukru na głowę przewidywane na** 12.5 **kg** (r. 1938 — 12.2 kg).

Nadwyżka eksportowa wyniesie ok. 120.000 ton (rok 1938 — 85.000 ton).

Z zadowoleniem należy podkreślić, że w roku bieżącym znacznie wcześniej zabrano sie do przygotowania kampanii. Składy fabryczne zaopatrzone są w niezbędne ilości węgla, koksu i kamienia wapiennego.

Głównym zadaniem jest sprawna i terminowa zwózka buraków.

Sytuacja Polski pod względem zaopatrzenia w cukier jest w skali ogólno-światowej niezwykle korzystna.

W znacznej ilości krajów cukier podlega reglamentacji. Nasz rynek wewnętrzny jest zaspokojony, a polski cukier posiada wielkie możliwości eksportowe.

Niesłusznym byłoby twierdzenie, że tylko warunki klimatyczne wpłynęły na podniesienie produkcji cukru. **Zagadnienie to wiąże się ściśle ze zmianą naszego ustroju rolnego, z racjonalną polityką gospodarki rolnej,** co wpłynęło na przestawienie się rolnictwa z wyłącznej produkcji roślin zbożowych i ziemniaków, na rośliny przemysłowe.

Burak jest najbardziej dochodowym ze wszystkich upraw, toteż udział drobnego rolnika w sprawie buraka był przed wojną ograniczony i utrudniony. **Dziś głównymi plantatorami są chłopi. W ubiegłej kampanii na 380 tys. plantatorów, chłopi, posiadający od 15 ha ziemi, stanowili 90% t. j. 334 tysiące.** Przedwojenny chłop nie mógł dowolnie uprawiać lub powiększać obszaru buraków. **Cukrownie w znacznym stopniu stanowiły własność obszarników i dopuszczały do plantacji folwarki,** które uprawiały 2/3 buraka cukrowego w całej Polsce.

Cukrownictwo polskie było narzędziem polityki międzynarodowego kartelu — „International Sugar Council", który dyktował ceny zakupu buraka i zbytu cukru.

Chłop otrzymywał zawsze niskie ceny.

Obszarnik, który był jednocześnie akcjonariuszem cukrowni, jeśli tracił pozornie na niskich cenach buraka, **to zarabiał na zyskach i dywidendach cukrowni.**

Obecne zbiory buraka przekreślają bajkę, że tylko duże majątki potrafią należycie uprawiać buraki. **Drobni rolnicy wykazali, że uprawa buraków jest im nie tylko znana,** ale że prowadzą ją lepiej nawet od majątków Państwowych Nieruchomości Ziemskich.

Przez racjonalne stosowanie sztucznych nawozów, dobór nasion i pielęgnację buraka — rolnik podnosi rentowność swego gospodarstwa i przyczynia się do dalszego rozwoju przemysłu cukrowego, odgrywającego tak ważną rolę na odcinku aprowizacji i eksportu.

STAŃSKI

Z CAŁEGO KRAJU



Rozbiórka kaplicy dobudowanej do pałacu w Łazienkach

GDYNIA
760.000 TON WĘGLA PRZEŁADOWAŁY PORTY POLSKIE W SIERPNIU

z tego Gdańsk 428 tys. ton, Gdynia 311 tys. ton, Szczecin 60 tys. ton, Ustka 21 tys. ton, poza tym w tej ostatniej załadowano 1.831 ton łupku szamotowego ze śląskich kopalń.

OLSZTYN
DOM DZIECKA

Misja Szwedzka, która działa na terenie powiatów, zamieszkałych przez ludność miejscowego pochodzenia, przystąpiła do organizacji 3-ch Domów Dziecka, w których znajdzie pomieszczenie około 200 sierot.

BIAŁYSTOK
GIMNAZJUM WŁÓKIENNICZE

W bieżącym roku szkolnym otwarte będzie w Białymstoku gimnazjum włókiennicze oraz w Supraślu w dawnym pałacu Buchholzów, Państwowe Liceum Spółdzielcze.

WARSZAWA
50 SAMOCHODÓW POŻARNICZYCH PRZYBYŁO Z FRANCJI

W ramach umowy handlowej pomiędzy Polską a Francją, przybył 15 września do Warszawy transport 50 samochodów pożarniczych typu „Ford V-8", przeznaczonych dla Związku Straży Pożarnej R. P.

DRAPACZ CHMUR ZOSTANIE ODBUDOWANY

Według opinii architekta Weinfelda, konstruktora drapacza chmur na pl. Napoleona, budynek „Prudentialu" nadaje się do odbudowy. Ponieważ gmach ten jest konstrukcji stalowej, można go naprawić, co nigdy nie dałoby się zrobić, gdyby drapacz chmur był konstrukcji żelbetonowej. Minimalny koszt odbudowy gmachu wyniesie 500 milionów zł.

WROCŁAW
MAUZOLEUM STANIE W GROSS ROSEN

Dnia 11 bm. w Świdnicy na Dolnym Śląsku ukonstytuował się Obywatelski Komitet Uczczenia Pamięci Bohaterów, zamordowanych przez hitlerowskich zbirów w obozie w Gross Rosen.

Komitet postanowił, dla uczczenia pamięci męczenników z Gross Rosen wznieść na miejscu obozowego krematorium Mauzoleum.

STRZELNO
800-LECIE POLSKIEGO MIASTA

Jedno z najstarszych miast Polski — Strzelno w powiecie mogileńskim obchodzić będzie w dniu 21 bm. rocznicę 800-lecia swego powstania. W uroczystościach przewiduje się liczny udział przedstawicieli Rządu świata naukowego i duchowieństwa.

ŁÓDŹ
WYSTAWA OBOZOWA POLSKIEJ YMCA W ŁODZI

Łódzki oddział polskiej YMCA zorganizował pierwszą w Polsce wystawę prac chłopców-uczestników letnich obozów wypoczynkowych YMCA. Wystawa zgromadziła szereg eksponatów przyrodniczych, archeologicznych i geologicznych, świadczących o wielokierunkowych zainteresowaniach młodych zbieraczy.

ŁOWICZ
100 ZRADIOFONIZOWANYCH WSI

Wkrótce nastąpi podłączenie do sieci radiowęzła łowickiego 99, 100, 101-ej zradiofonizowanych wsi Kuczków, Łagów i Zukulin.

POZNAŃ
STUDENCI W AKCJI REPOLONIZACYJNEJ

Ekipa, składająca się z 9 studentów i studentek wydziału medycznego UP — członków akademickiego koła PZZ objeżdżała w drugiej połowie sierpnia b. r. powiaty olecki i goldbacki na Mazurach. Wyprawę tę o charakterze sanitarno-oświatowym, zorganizował Polski Związek Zachodni w ramach stale prowadzonej akcji repolonizacyjnej na Ziemiach Odzyskanych.

Zbrodniarze niemieccy przed sądem

W Sądzie Okręgowym w Warszawie toczyła się sprawa pięciu Niemców wydanych władzom polskim przez angielskie władze okupacyjne. Niemcy ci oskarżeni byli o przynależność do zbrodniczych organizacji, jak SS i Gestapo.

Józef Mizera, jako SS-man był strażnikiem obozu w Dachau. Sąd nie stwierdził specjalnego znęcania się nad więźniami i skazał **Mizerę na 5 lat więzienia** i 5 lat pozbawienia praw za przynależność do zbrodniczej organizacji SS.

Berthold Lange, będąc w wojsku niemieckim ,został przydzielony do SS i pełnił funkcję strażnika w Dachau. **Skazany został na 10 lat więzienia,** pozbawienie praw na 10 lat oraz konfiskatę gospodarstwa 9 morgowego we wsi **Grabiniec** pod **Rogowem.**

Józef Trombach, urodzony w Rumunii, w roku 1943 został wcielony do SS. Pełnił funkcje strażnika na **Majdanku,** później w getcie warszawskim do czasu jego likwidacji, a wreszcie był strażnikiem w Dachau.

Wnoszący oskarżenie **prok. Kalinowski** domagał się dla **Trombacha** kary śmierci ,podkreślając jego wybitnie szkodliwą działalność w stosunku do ludności polskiej. Sąd skazał **Trombacha na dożywotnie więzienie.**

Albert Dietrich należał do policji niemieckiej od 1933 r. później był przydzielony do SS-policji (żandarmeria), wreszcie w październiku w 1944 r. przydzielono go do Gestapo, jako praktykanta. W czasie wojny **Dietrich** pełnił służbę w Norwegii i w Polsce. W Polsce był **w Kraśniku, Chełmie i w Warszawie,** podczas powstania. Oddział, do którego należał Dietrich pełnił funkcje wartownicze. Wobec nie ustalenia znęcania się Dietricha nad ludnością polską, **sąd skazał go na 8 lat więzienia** z pozbawieniem praw na lat 8 za przynależność do SS i do Gestapo.

Co do wszystkich oskarżonych prokurator stwierdził, że Polska ustawa o zbrodniarzach wojennych nie wymaga udowodnienia, że oskarżony znęcał się nad ludnością polską. Sam fakt przynależności do zbrodniczych organizacji, takich jak SS i Gestapo jest dostatecznym powodem do wydania wyroku skazującego.

Rozprawie przewodniczył sędzia **Starzyński.**



Przy budowie domów betoniarka odgrywa ważną rolę

Pierwsza konferencja
PRZEDSTAWICIELI PAŃSTWOWYCH PRZEDSIĘBIORSTW HANDLOWYCH

W dniach 15 i 16 bm. odbyła się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu z udziałem **ministra tow. Minca** pierwsza konferencja wewnętrzna przedstawicieli państwowych przedsiębiorstw handlowych podległych Ministerstwu.

Po wygłoszeniu referatów wstępnych, pracę podzielono między pięć fachowych komisji: 1. **organizacji handlu państwowego, 2. planowania i sprawozdawczości, 3. handlowo-finansowej, 4. usług i urządzeń służących obrotowi towarowemu na rynku wewnętrznym, 5. handlu zagranicznego.**

Obrady plenum w drugim dniu poświęcono przeglądowi wniosków i dezyderatów wysuniętych przez poszczególne komisje. Wiążą się one ściśle z toczącą się od kilku miesięcy akcją o uzdrowienie handlu w Polsce.

Zjazd zakończył obszerny referat wiceministra Przemysłu i Handlu tow. Szyra, w którym dokonał on przeglądu zadań stojących przed państwowymi przedsiębiorstwami handlowymi.

Centrale zbytu towarów produkcji przemysłu państwowego mają przejść do planowania całości obrotów handlowych danej branży przez ścisłe określenie sieci hurtowej i detalicznej (państwowej, spółdzielczej i prywatnej), oraz wzmocnienie oddziałów terenowych, których zadaniem będzie stała analiza rynku i opracowanie planów zaopatrzenia wszystkich ogniw handlowych na danym obszarze.

Centrale lub inne organizacje o charakterze państwowym i państwowo - spółdzielczym, działające na odcinku handlu artykułami produkcji rolnej, roślinnej lub zwierzęcej, przejdą również do bardziej planowego ujęcia zagadnień danej branży przez walkę o uchwycenie podaży i kontrolę dalszej dystrybucji, do konsumenta włącznie.

Koncesjonowanie kupców zbożowych jest przykładem planowego działania celem stabilizacji obrotu ziemiopłodami. Szereg nowych rozporządzeń i przepisów unormuje obrót produktami mięsnymi i tłuszczami.

Omówiono również m. in. zagadnienie rezerw, szczególnie artykułów spożywczych, sprawę podwyższenia jakości towarów oraz kwestię kampanii o obniżkę cen.

SZKOLNICTWO W AKCJI ZBIÓRKI ZŁOMU

W wiosennej akcji społecznej zbiórki złomu, przeprowadzonej w okresie od 15 maja do 30 czerwca br. udział szkolnictwa był bardzo wydatny i ofiarny.

Na 22.115.707 kg złomu żelaznego i metali nieżelaznych przypada na: **szkolnictwo — 7.489.079 kg, harcerstwo — 1.651.918 kg, Związek Walki Młodych — 1.125.992 kg,** inne organizacje młodzieżowe — 639.328 kg.

Mimo, iż akcja zbiegła się z zakończeniem roku szkolnego, **młodzież przystąpiła do zbiórki z dużym zapałem i pracą swą** dla dobra hutnictwa polskiego wykazała dużo zrozumienia dla sprawy.

PRACA OŚWIATOWA ZWM

Związek Walki Młodych osiągnął poważne wyniki w szkoleniu zawodowym młodzieży, dzięki uruchomieniu specjalnej poradni zawodowej przy Zarządzie ZWM, sieci kursów krawieckich, stolarsko - ciesielskich, samochodowych czy spółdzielczych na terenie całego kraju. Wielką rolę mają również odegrać ogólnokształcące kursy korespondencyjne uruchomione przez Wydział Oświatowy Zarządu Głównego ZWM, obejmujące w tej chwili kilka tysięcy młodzieży z najodleglejszych nawet zakątków Polski.

Na froncie odbudowy Warszawy

ROLNICY na odbudowę Warszawy

Na wspólnym posiedzeniu prezydiów Stoł. Rady Narodowej i Warszawskiej Wojew. Rady Narodowej w Pruszkowie omówiono udział ludności podwarszawskiej w akcji odgruzowania stolicy.

O szczerej chęci pracy ludności rolniczej pow. warszawskiego — świadczą następujące zgłoszenia: gmina Radzymin 19 bm. przysyła 50 furmanek i 100 osób, gmina Kobyłka — 30 furmanek i 60 ludzi, gmina Klębów — 50 furmanek i 100 osób, miasto Radzymin — 15 furmanek, 30 osób; gmina Jadzów — 2 samochody, 20 osób; w dniu 22 bm. gmina Zabrodzisz — 80 furmanek — 160 osób; 25 bm. miasto Wołomin — 15 furmanek, 40 osób i 2 samochody; gmina Reczaje — 30 furmanek i 50 osób, gmina Tłuszcz — 50 furmanek 100 osób, 28 bm. gmina Małopole — 20 furmanek i 40 osób.

Gmina Strachówka wyasygnowała 100 tys. złotych oraz przysyła 100 osób do odgruzowania Warszawy.

Ogółem w dniu 20 bm. (w sobotę) przybędzie do Warszawy **około 1000 furmanek z pow. warszawskiego wraz z obsługą i sprzętem,** celem wzięcia udziału w odgruzowaniu stolicy.

TRYBUNA CZYTELNIKÓW

Kto zawinił?

Ob. Derus St. (Jodłówka od Wałki pow. Tarnów) pisze:

Jestem byłym pracownikiem PKP. Pracowałem na kolei nieprzerwanie od 1915 r. — 1943 r. Od 1915—1937 r. należałem do Kasy Chorych, w roku 1937 po przeszeregowaniu odpadłem i należałem do Kolejowego Funduszu Ubezpieczeń. Podczas okupacji zapadłem na zdrowiu i od 20 miesięcy nie pracuję wcale. Od tego czasu zaczyna się moja tragedia.

Wysłałem wszystkie moje papiery do Krakowa, a to: orzeczenie lekarskie o 75% niezdolności do pracy, wyciągi metrykalne, wyciągi z Kasy Chorych itd. Obiecano mi, że sprawę tę pośla do Warszawy do ministerstwa i że jak powróci do Krakowa, to zaraz dostanę odpowiedź. Niestety czekam już 5 miesięcy i nie wiem jak jeszcze długo czekać trzeba. Zaznaczam, że mam ośmioro dzieci na utrzymaniu. Mam mały kawałeczek pola i 1 krowę, którą zmuszony jestem sprzedać, gdyż po tegorocznej suszy nie mam wcale paszy na zimę dla niej, a kupić nie mam za co. Urodzaj w polu był marny, tak, że nie widzę dla mnie żadnego ratunku. Proszę bardzo Szan. Redakcję, czy by jej interwencja nie przyniosła jakiegoś skutku? Boję się czy naprawdę doczekam sie należnej mi renty, gdyż jak piszę jestem chory i żyję w niedostatku a oprócz mnie — żona i ośmioro dzieci!

* * *

Trudno, niestety, z tego listu wywnioskować kto ostatecznie zawinił w tej sprawie, bowiem ob. Derus nie podaje ani do jakiej instytucji w Krakowie wysłał swoje papiery, ani do jakiego ministerstwa je przesłano. Przypuszczalnie chodzi tu o ZUS i Ministerstwo Komunikacji. W każdym razie 5 miesięcy oczekiwania — to aż nadto. Uważamy, że ZZK w Krakowie powinien zainteresować się losem starego kolejarza i „poruszyć" odnośne urzędy. Jednocześnie prosimy ob. Derus, aby dokładnie napisał nam do jakich instytucji zwracał się w swojej sprawie. Spróbujemy i my interweniować. (Red.).

„Katschitz"

Ob. W. Ban. (nazwisko i adres znane redakcji) pisze:

Swego czasu donosiliśmy o niemieckim napisie „Katschitz" na ścianie budynku kolejowego w Kaczycach. Niestety napis ten do dzisiaj figuruje, budząc oburzenie przejeżdżających. Wobec tego zwracamy się do Dyrekcji Kolejowej żądając usunięcia tego skandalicznego napisu, gdyż naczelnik stacji — widocznie „Trybuny" nie czytuje, albo mu takowy nie przeszkadza. Publiczność jednak słusznie żąda jego usunięcia stanowczo i jak najprędzej.

* * *

Źle jest p. naczelniku stacji „Katschitz" nie czytywać gazet. A może czytał Pan i uważa, że nie mamy racji domagając się zlikwidowania niemieckiego napisu?

Prosimy DOKP „przekonać" p. naczelnika, że jednak rację mamy. Przekonać tak, żeby pamiętał na przyszłość. (Red.).

Wyjaśnienie

W odpowiedzi na naszą notatkę w Nr. 210 z dn. 2. 8 br. pt. „Chryzantema z Cieszyna" Delegatura Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem w Bielsku powiadomiła nas o przeprowadzeniu w dniu 5. 8. br. ścisłej kontroli w sklepach Spółdzielni Spożywców „Konsum Robotniczy" w Cieszynie, w wyniku której nie stwierdzono nadużyć w tych sklepach. Ponieważ nazwisko i adres człowieka, który nas wprowadził w błąd jest znane uważamy, że „Konsum Robotniczy" w Cieszynie powinien wytoczyć w. wym. sprawę sądową o oszczerstwo. (Red.)

Odpowiedzi Redakcji „Trybuny Czytelników"

Ob. Ratajczak Edmund — Bytom. Czy Wasz brat jest także repatriantem? W tym wypadku przysługuje mu mieszkanie w ramach specjalnej akcji, w przeciwnym razie musi się o nie starać drogą przewidzianą dla wszystkich obywateli.

Ob. Witoszkowa Marta — Karwina 36 Śląsk Zaolziański — Czechosłowacja. W sprawie waszej zwróciliśmy się do Konsulatu w Morawskiej Ostrawie oraz do Ministerstwa Obrony Narodowej w Warszawie.

GDAŃSK
GDAŃSK WPŁACIŁ MILION ZŁ. NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

Ogólna wpłata na SFOS w pierwszej dekadzie września br. wyniosła w Gdańsku 1.104.000 zł.

Trybuna Robotnicza
pismo Polskiej Partii Robotniczej
Wydawca: ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA"
Redaguje: KOMITET REDAKCYJNY
Redakcja i Administracja: KATOWICE, ULICA MICKIEWICZA Nr. 9
tel. 340-41(42)
Konto czekowe w PKO Nr III 4900.
ODDZIAŁY:
KRAKÓW, ul. Wiślna 4, tel. Adm. Red 598-12, tel. 586-32.
WARSZAWA, ul. Smolna 13.
WROCŁAW, Podwale Świdnickie Nr 26
CZĘSTOCHOWA, Marszałka Roli-Żymierskiego Nr 12
RZESZÓW, 3-go Maja Nr 28 telefon [illegible]
KIELCE, Sienkiewicza 64, telefon 10-09
SOSNOWIEC, Warszawska 1, telefon 612-95
OPOLE, Red.: Armii Czerwonej 1, telefon 48-84. Admin.: Odrodzenia 13, telefon 385.
BYTOM, ulica Dworcowa 2, telefon 30-05
GLIWICE, ulica Marcina Strzody 9, telefon 49-16
RYBNIK, gen. Zawadzkiego Nr 13 telefon 1
BIELSKO, Generalissimusa Stalina 11, telefon 25-16.

R. 20308

Peperowcy Chorzowskiego Zjednoczenia P W — jadą „fedrować" —

W zrozumieniu znaczenia zwiększenia wydobycia węgla i wyścigu pracy zainicjowanego przez górników na poszczególnych kopalniach i pomiędzy poszczególnymi zjednoczeniami na całym Śląsku, mamy do zanotowania jeszcze jeden przykład pięknej inicjatywy.

Komitet PPR przy Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego w Chorzowie rzucił myśl gremialnego udziału członków dwóch kół PPR przy Zjednoczeniu w efektywnym wydobyciu węgla, celem podniesienia wydajności. W najbliższą niedzielę członkowie zjeżdżają do jednej z kopalń i wydobywają węgiel. Ci z członków, którzy są pracownikami na dole, wykonują techniczną pracę, a reszta będzie pracować przy załadowaniu węgla w miarę swoich sił i uzdolnień.

Należy podkreślić, że myśl taka rzucił tow. Botur. kierownik biura personalnego Zjednoczenia Chorzowskiego, który w ostatnim czasie zreorganizował aktyw partyjny przy Zjednoczeniu i bardzo aktywnie pracuje. Poparli go w zachęcaniu wszystkich członków partii do tej pięknej pracy sekretarz I komórki tow. Kaczorowski i pierwszy sekretarz II komórki tow. Machura oraz tow. Babarowski.

Towarzysze peperowcy Chorzowskiego Zjednoczenia wzywają peperowców innych Zjednoczeń do współzawodnictwa.

(TB)

Ostatnie transporty Niemców

opuszczają teren woj. śl.-dąbr.

W ramach umowy poczdamskiej z terenu województwa śląsko-dąbrowskiego odprawiono 120 pociągów z Niemcami. Jadą do okupowanych Niemiec — do ojczyzny. Różne miny obserwuje się na twarzach tych repatriantów: widać przygaszoną butę, widać teutońską zaciętość i widać twarze rozsądniejsze, świadome przeznaczenia — wyroku, jaki zwycięskie narody podyktowały i jeszcze podyktują Niemcom. Ludzie ci opuszczają Polskę, którą długo eksploatowali, Polskę, która — przy ferowaniu wyroku Niemcom — będzie pierwszym prokuratorem i koronnym świadkiem oskarżenia. Wracają do Niemiec, gdzie — na progu swojego domu spotkają także tych, do których strzelali, których miasta bombardowali i mordowali ich rodziny.

W ostatnim transporcie odprawionym 13 bm. znalazła się, obok prawdziwych Niemców, grupa renegatów. Miny mieli rzadkie — wystraszone i ze łzami w oczach prosili o przebaczenie, o darowanie im zbrodni odszczepieństwa.

Jeden z takich odrodków oświadczył przed Komisją Wojewódzką, że był „Germanem" przed wojną i w czasie wojny, ale teraz już zmądrzał, ma starszy rozum, wie, że zbłądził i teraz chciałby być Polakiem.

Za późno! Za dywersję w 1939 roku, za ułatwienie niemieckiej agresji na Polskę, polska ziemia odmawia gościny

Przed wybuchem wojny renegaci przeszli na stronę niemiecką, zaciągnęli się do ochotniczych oddziałów szturmowców hitlerowskich — dzisiaj więc muszą opuścić Polskę.

Władze polskie mają duże zrozumienie warunków przedwojennych, każdy przypadek, każdą rodzinę i każdego poszczególnego człowieka poddają gruntownym badaniom. Z możliwie największą wnikliwością kwalifikują niemieckie i proniemieckie zachowanie się tych ludzi. Często się zdarza, że dzieci nie chcą ponosić konsekwencyj za rodziców — odwracają się córki i synowie od matki i ojca, oświadczając, że wolą rozstać się na zawsze z rodzicami, niż z Polską. W ramach dekretu z 13. 9. 1946 r. o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego osób wykazujących odrębność narodową niemiecką, wypadki takie są dopuszczalne. Ustawodawca przewidział, że dziecko po ukończ. 13 lat życia może objawić wolę pozostania Polakiem. — **Bunt dziecka jest wzruszający.**

Obok faktycznych Niemców i znanych renegatów, w ostatnim transporcie znalazło się sporo takich osób, które zachowaniem swoim w ostatnich czasach wykazały odrębność narodową niemiecką. „Wiedzą sąsiedzi jak kto siedzi"; słyszą Polacy tu i ówdzie język niemiecki, używany przez mylnie zweryfikowanych lub zrehabilitowanych. Na podstawie stwierdzonych dowodów niemieckości, władze wznawiają proces weryfikacyjny, uchylają poprzednie decyzje i osobników takich jako Niemców przeznaczają do transportów. Zdarzają się również i takie wypadki, że w trakcie dochodzeń ustali się, że materiał obciążający sfałszowano, wprowadzono władze w błąd, że oskarżyciele kierowali się osobistym interesem, chęcią zagarnięcia majątku podejrzanego. Wobec takich osobników wyciąga się konsekwencje po myśli odnośnych artykułów kodeksu karnego.

Powyższe wiadomości zamieszczamy na łamach naszej gazety w tym celu, aby autorytatywnie poinformować obywateli, że obecna faza wysiedleńcza dotyczy tylko i wyłącznie tylko tych, którzy są Niemcami, zaprzańcami, którzy wobec Polski mają nieczyste sumienie.

Udział w pracy społecznej

nie może być podstawą zwolnienia

W związku z licznymi zapytaniami, kierowanymi do tutejszej Rady Wojewódzkiej, czy pracodawcy przysługuje możność odmówienia pracownikowi prawa częstego opuszczania pracy dla wykonywania czynności związanych ze sprawowaniem funkcji członka Rady Narodowej na terenie gminnym, miejskim, powiatowym i wojewódzkim, jak również ewentualnego wypowiedzenia z tego tytułu umowy o pracę, Biuro Prezydialne Wojewódzkiej Rady Narodowej zwróciło się do Rady Państwa. (Biuro Rad Narodowych) z prośbą o wyjaśnienie. — W dniu 9. 9. 1947 r. tutejsze Biuro otrzymało odpowiedź na poruszone zapytanie, które możnaby sprecyzować jak następuje:

Zagadnienie opuszczania przez pracownika pracy dla wykonywania czynności związanych z pełnieniem funkcji członka Rady Narodowej winno znaleźć rozwiązanie w regulaminie pracy zakładu, który ustalany jest przy współudziale rady zakładowej (art. 3 dekr. z dnia 6. 2. 45 r. Dz. U. R. P. poz. 32).

W przypadku, jeżeli regulamin pracy zagadnienia tego nie rozwiązuje, kwestia może być rozstrzygnięta zgodnie z następującymi wytycznymi:

Opuszczenie przez robotnika pracy związane z funkcjami członka Rady Narodowej **nie może być traktowane zgodnie z art. 18 rozp. Prez. R. P. o umowie o pracę robotników** (Dz. U. R. P. 1928 poz. 324) **jako podstawa do zwolnienia z pracy.** Niemniej pracownik opuszczający często pracę staje się nieużyteczny dla przedsiębiorstwa i jako taki może być zwolniony z pracy z zastrzeżeniem przysługujących mu praw (np. odprawa).

Zasada, że udział w pracy społecznej nie może przyczynić się do dezorganizacji normalnego biegu pracy przedsiębiorstw lub zakładów da się wysnuć z postanowień ustawy o radach zakładowych, która postanawia w art. 24, że posiedzenia rady zakładowej odbywają się z reguły poza godzinami pracy, a w wypadkach wyjątkowych, gdy rada zbiera się w czasie pracy, należy zawczasu uprzedzić o tym pracodawcę.

Z powyższych przepisów ustawowych dadzą się wysnuć następujące zasady, na podstawie których może być udzielona odpowiedź na postawione na wstępie pytania:

Obowiązki społeczne pracownika nie mogą przeszkadzać pracy zawodowej i nie mogą być przyczyną dezorganizacji pracy przedsiębiorstwa, praca społeczna winna być wykonywana poza godzinami zajęć zawodowych. Wyjątkowe wypadki odrywania się pracownika od zajęć zawodowych winny być uzgodnione z kierownikiem zakładu (przedsiębiorstwa). **Udział w pracy społecznej nie może być podstawą do pozbawienia pracownika pracy. Spory wynikłe z tego tytułu winny być załatwiane w drodze porozumienia miejscowej rady zakładowej z dyrekcją przedsiębiorstwa.**

Ze względu na ważność sprawy oraz liczne zapytania różnych instytucji w sprawach wyżej poruszonych, wskazanem byłoby, aby wyjaśnienia udzielone przez Biuro Rad Narodowych przy Radzie Państwa zostały szeroko i wszechstronnie spopularyzowane przez prezydia rad powiatowych, miejskich i gminnych. Przyczyni się to w dużej mierze do uniknięcia konfliktów między pracownikami a pracodawcami na naszym terenie a tym samym spowoduje normalny tok urzędowania, zakłócony częstokroć nieświadomością stron zainteresowanych.

EWZ

Wystawa naukowo-przyrodnicza w Chorzowie

Staraniem znanego entomologa ornitologa Józefa Markiewicza, została otwarta dnia 17-go września br. wystawa naukowo-przyrodnicza w Domu Kultury i Sztuki przy ul. Sienkiewicza nr. 5.

Na całość wystawy składają się jego własne zbiory ptaków, ssaków i owadów krajowych, a przede wszystkim wspaniały zbiór egzotycznych motyli, ciem i chrząszczy.

Wystawa jest otwarta codziennie od godz. 8-mej do 18-tej.

Przewodnikiem wystawy jest sam prof. J. Markiewicz, który objaśnia b. dokładnie.

Wstęp dla dorosłych 40 zł, młodzież, wojsko oraz Z. Z. korzystają z 50 proc. zniżki.

Kina

Katowice — Casino — Siódma za słona. — Rialto: Mściwy jastrząb. Słońce: W cieniu podejrzenia. — Świstowid: Stara pułapka. — Union: Młodość Tomasza Edisona. — Zorza: Lermontow. — Apollo: Szary lord.

Chorzów — Apollo: Sąd narodów. — Colosseum: Synowie. — Delta: W cieniu podejrzenia. — Polonia: Piotr I. — Śląskie: Ostatnia szansa.

Siemianowice — Piast: Konik garbusek. — Tęcza: Wilki morskie.

Mysłowice — Adria: Wesoły pensjonat. — Piast: Piękna płeć.

Podania o koncesje na handel zwierzętami można jeszcze składać

Izba Przem.-Handlowa w Katowicach, w porozumieniu z delegatem komisarza rządowego do spraw Organizacji Gospodarki Mięsnej w Bytomiu przesuwa termin wnoszenia podań o uzyskanie koncesji na komisową sprzedaż zwierząt gospodarskich **do dn. 30 września br.**

Podania należy wnosić do Izby, która udziela koncesji w oparciu o rozporządzenie ministra przemysłu i handlu z dnia 13 kwietnia 1939 r. wydane w porozumieniu z ministrem rolnictwa i reform rolnych o sposobie powoływania komisantów koncesjonowanych, warunkach, jakim powinni odpowiadać oraz ich prawach i obowiązkach (Dz. U. R. P. Nr 47 poz. 298).

We wrześniu zbieramy

tylko na odbudowę Warszawy

Wykaz zbiórek w akcji wrześniowej 47 roku za czas od 1 do 14 września, wg. posiadanych dotychczas meldunków:

a) wpływy z akcji stałych — 1,800.000 zł.,

b) wpływy z akcji zbiórek ulicznych i imprez Komitetów Odbudowy Warszawy:

Komitety powiatowe: (kwoty w tys.) Bielsko 47, Bytom 180, Gliwice 56, Grodków 33, Katowice 290, Kluczbork 15, Lubliniec 30, Niemodlin 20, Olesno 16, Pszczyna 225, Prudnik ?) — razem 935.000 zł.

Komitety miast wydzielonych: Będzin 7, Bielsko 79, Bytom 111, Chorzów 35, Cieszyn 54, Dąbrowa G. 29, Gliwice 185, Katowice 343, Nysa 21, Opole 37, Racibórz 5, Sosnowiec 85, Zabrze 204, Zawiercie 46 — razem 1,212.000 zł.

c) zbiórka w tramwajach 78,000 zł.

d) wpłata Giełdy Zbożowo-Towarowej w Katowicach 50,000 zł.,

e) dochód z podwieczorku przy mikrofonie w kawiarni „Astoria" w Katowicach 25.000 zł.,

f) delegaci b. więźniów politycznych z Ostrawy złożyli na ręce prezesa P. Z. B. W. P. w Katowicach na odbudowę Warszawy 2.750 zł.

Razem 6,800.000 zł. plus 2,750 Kc.

Jak wynika ze zestawienia zbiórek ulicznych przez Komitety Odbudowy Warszawy, niektóre wyniki są niewspółmiernie małe do możliwości terenowych. Wojewódzki Komitet apeluje więc do wszystkich terenowych Komitetów odbudowy Warszawy, o dołożenie wszelkich starań i zrobienia wszystkiego, co leży w mocy Komitetów, aby dalsze zbiórki uliczne dały większe efekty pieniężne.

Jak ogólnie wszystkim wiadomo, zarządzeniem naczelnych władz, miesiąc wrzesień poświęcony jest wyłącznie zbiórkom na odbudowę Warszawy, tymczasem niektóre organizacje urządzają we wrześniu zbiórki na swoje cele.

Ponieważ utrudnia to zbiórki na odbudowę Warszawy, Wojewódzki Komitet prosi wszystkie organizacje o zaniechanie zbiórek na inne cele, niż odbudowa Warszawy.

WE WRZEŚNIU ZBIERAMY TYLKO NA ODBUDOWĘ WARSZAWY!

Komunikat

Komitet Miejski Polskiej Partii Robotniczej w Mysłowicach podaje do wiadomości swoim członkom, że w niedzielę tj. 21 bm. o godz. 10-ej przed południem odbędzie się wręczenie stałych legitymacji partyjnych. Stawienie się wszystkich członków jest obowiązkowe. **Komitet Miejski PPR w Mysłowicach**

Sport śląski

na „Odbudowę Warszawy"

Z okazji miesiąca „Odbudowy Warszawy" delegaci wszystkich organizacji młodzieżowych, związków sportowych i związków zawodowych zebrani 12 września br. na konferencji uchwalili, że

Każda komórka organizacji młodzieżowych, zw. zawodowych, oraz każdy klub sportowy winien w dniu 28. 9. br. zorganizować jedną imprezę sportową, z której dochód przeznaczony był by na odbudowę Warszawy.

Niezależnie od tego apeluje się do Okr. Zw. Sport. i Organizacji Młodzieżowch, ażeby zorganizowały reprezentacyjne imprezy sportowe najdalej do dnia 15 10. 47 r. przeznaczając całkowity dochód na cele odbudowy Warszawy. Zaznacza się przy tym, że wszystkie podatki i opłaty tak na rzecz instytucji samorządowych jak również na rzecz Komitetu Olimpijskiego oraz opłat za wynajem boisk sportowych itp. od tych imprez nie obowiązują.

Wszelkie wpłaty z tych imprez należy dokonywać na konto PKO III 6000 Woj. Komitet Odbudowy m. Warszawy w Katowicach (społeczny fundusz odbudowy Warszawy wpłaca sport).

Sprawozdania o tym przedkładać swoim Okr. Związkom Sport. i Komitetom Woj. Org. Młodz., oraz związkom zawodowym, które zebrawszy całość przekażą ją Wojewódzkiemu Urzędowi WF i PW. Komitety lokalne Odbudowy Warszawy mają prawo do wglądu adm.-kasowego tych imprez.

Kronika

⊙ **W NIEDZIELĘ** 21 bm. o godzinie 10-ej w restauracji „Pod Józefem" w Katowicach przy ul. Mikołowskiej odbędzie się zebranie Związku Pszczelarzy, na którym dr. M. Tkacz wygłosi odczyt o „księciu pszczół" ks. dr. Janie Dzierżoniu.

⊙ **KOMUNALNA** Kasa Oszczędności m. Katowic wzywa wszystkich posiadaczy kont oszczędnościowych (przedwojennych) na okaziciela do rejestracji wkładów do dnia 3. 4. 48 pod rygorem utraty ważności dokumentu.

Radio

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA

na piątek, dnia 19 września 1947 r.

5,55 Sygnał. 6,05 Gimnastyka. 6,15 Dziennik. 6,30 Muzyka. 7.00 Muzyka". 12,30 Audycja dla wsi. 12.40 7,55 Informacje. 8,05 Skrzynka PCK. 12,06 Wiadomości. 12.10 Przegląd prasy. 12,15 „Od mazura do oberka". 12.30 Audycja dla wsi. 12,40 Muzyka włoska. 13,00 Z mikrofonem po kraju. 13,10 Muzyka obiadowa. 14.00 Informacje Polski połudn. 14,15 Komunikaty. 14.30 10 minut muzyki. 14,40 Audycja dla dzieci. 15,00 Słuchowisko dla dzieci. 15.50 Nasze uzdrowiska. 15,55 Audycja Zw. Straży Poż. 16.00 Dziennik. 16,20 Pieśni polskie. 16.35 Audycja dla chorych. 16.50 Pogadanka sportowa. 17.00 Koncert dla przod. świata pracy. 17,45 Audycja dla młodzieży. 18.00 Koncert życzeń. 18.33 Kącik Woj. Urzędu WF i PW. 18.35 Koncert reklamowy. 19,00 Koncert. 20.00 „Moja Warszawa" felieton. 20,15 Muzyka ludowa. 21,00 Dziennik. 21.30 Muzyka. 21,40 Utwory fortepianowe. 21,55 Kwadrans prozy. 21.10 Wiadomości sport. 22,15 Audycja rozrywkowa. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23,25 Muzyka. 24,00 Zakończenie programu.

Piątek
19
WRZEŚNIA

Ireny, Józefa, Zofii

Wschód słońca 6.09
Zachód słońca 18.54

TAK BYŁO:

19. 9. 1939 r.
Lądowa Obrona Wybrzeża, dowodzona przez płk. Dąbka, złożyła broń w Babim Dole pod Gdynią. Płk. Dąbek, nie chcąc się dostać do niewoli, popełnił samobójstwo.

19. 9. 1939 r.
Śmierć na polu walki gen. Bełtucia, dowodzącego grupą, przebijającą się spod Sochaczewa do Warszawy.

19. 9. 1943 r.
Opanowanie przez oddziały Gwardii Ludowej Józefowa i Biłgoraja.

Minuta

⊙ **Zwiększenie liczby urodzin** daje się zauważyć po wojnie we wszystkich prawie krajach świata. Ciekawa jest statystyka prowadzona przez Centralne Biuro Narodów Zjednoczonych. Pierwsze miejsce pod względem liczby urodzin zajmuje Palestyna, gdzie liczba ta wynosi 41 na 1000 mieszkańców. Na drugim miejscu stoją Chile i Holandia z 33 promil., dalej idą: Stany Zjednoczone z 18 promil. i Afryka Południowa z 25 promil.

SPORT

Redaguje: JÓZEF PRUTKOWSKI.

★ **Korzystając z wizyty eks-wice-mistrzyni świata — Jadwigi Jędrzejewskiej** zadaliśmy jej parę pytań (ona przedtem zadała bobu Szwedce).

— Jak zapatruje się pani na tabelę 10 najlepszych w „Sporcie"?

— Sama bym ułożyła tę tabelę w ten sposób. Może tylko Tłoczyński jest cokolwiek wysoko.

— Chyba za daleko?

Nie, ja mówię o Ksawerym a pan o Ignacym. W każdym razie Ignac **na pewno przyjedzie.**

— Do jakiego turnieju przygotowuje się pani najbardziej?

— Do turnieju styczniowego.

— A jaki będzie turniej styczniowy?

— Walne Zebranie Polskiego **Związku Tenisowego. Chciałabym** przy tej sposobności sprostować małą omyłkę w „Sporcie", w artykule prez. Waydowskiego. Pisze p. prezes, że PZT zorganizował obóz w Gliwicach. Jest to zwyczajna bujda, **bo ja wyjechałam na własny** koszt a kiedy zwróciłam się z prośbą o dwie piłki, odpowiedziano mi, że piłki nikogo nie obchodzą, i że mogę sobie sama kupić. A teraz udają, że ich zasługą jest moja forma. Mniejsza z tym, i tak gram przedostatni rok. W przyszłym roku obchodzę jubileusz 20 letni. Żaden z tenisistów nie może się takim rekordem pochwalić. —

To prawda, 20 lat walki o sławę tenisa polskiego, to jubileusz niezwykły.

Jadwigo Jędrzejewska. — przyjmij wyrazy naszego podziwu i wdzięczności!

★ **Artykuł** prezesa Waydowskiego nie był artykułem pierwszej potrzeby. Był tendencyjny i niepedagogiczny.

Jeśli Skonecki, **grający** jak noga przegrał ze Smolińskim i schodząc z kortu wrzeszczał: ukradliście mi mecz, ja wam to zapamiętam! A prezes zamiast zerznąć Skoneckiego za postawę niezbyt godną mistrza Polski, usprawiedliwia jego klęskę pisząc, że Skoneckiemu ukradziono kilka decydujących piłek — ręka prezesa trzymająca pióro podobnie jak ręka Skoneckiego trzymająca rakietę strzela wyraźnie w aut. (nawiasem mówiąc Smolińskiemu ukradziono więcej piłek niż naszemu mistrzowi).

Dzieje się bardzo źle się,
że drukują Was, prezesie,
Chociaż jesteście prezesem
wpadliście z kretesem.
Bo fraszka prawdę powie
największemu prezesowi —
Już dochodzimy do kresu:
Szkoda czasu i prezesu.

★ Królem strzelców jest nie Gracz ani Kohut ani Spodzieja, tylko nasza korektorka. Jeśli chodzi o strzelanie byków.

W przedostatnim kąciku zamiast: .... nasza drużyna powinna składać się z 11-tu techników i taktyków zostało wydrukowane — techników i taktów.

Może by korektorzy mieli znacznie więcej taktu i techniki.

Polowanie na WIELORYBY



Kiedy i gdzie pierwszy raz rozpoczęto łowić wieloryby na pełnym morzu, i od jakiego czasu mieszkańcy wybrzeży przestali się zadawalniać tym, co im woda na brzeg wyrzuciła — dokładnie nie wiadomo; musiało to być wszakże w początkach wieków średnich. Odważni, obeznani z morzem Normanowie byli najodpowiedniejszymi ludźmi do wykonywania takiego przedsięwzięcia. W XII stuleciu połów wielorybów był uprawiany z wielkim zapałem na zachodnich wybrzeżach północnej Francji. Bretoński poeta **Quillelmus Brito** mówi w swym poemacie „Philipps" napisanym w r. 1223., że włókna z brody tych zwierząt, były używane przez rycerzy jako kity u rumaków.



Za przykładem Biskajczyków, którzy dotarli do brzegów Islandii i Grenlandii w poszukiwaniu wielorybów, poszli Holendrzy i zagarnęli dla siebie znaczną część nadających się dla połowu obszarów morskich,, leżących blisko brzegów Grenlandii.

PIERWSZE STARCIA

W 1612 r. wyprawiono dwa pierwsze holenderskie okręty, przeznaczone do połowu wielorybów. Anglicy wyrobiwszy w sobie przekonanie, że przez Boga są przeznaczeni na prawomocnych właścicieli tych obszarów, zajęli sposobem właściwym piratom oba okręty holenderskie wraz ze znajdującą się na nich zdobyczą wartości 130.000 guldenów.

NIEUDANY ZAMACH



W r. 1617 Anglicy próbowali znów przywłaszczyć sobie parę okrętów holenderskich; tym razem jednak sprawa poszła inaczej: w rezultacie Holendrzy przyholowali okręt angielski do portów swojego kraju. Rząd holenderski wystąpił jednak jako rozsądny roziemca i polecił oddać okręt właścicielom. Oba rządy wprawdzie porozumiały się i pogodziły zupełnie, ale rybacy holenderscy pozostali względem angielskich na stopie wojennej, dopóki, stopniowo inne narody żeglarskie nie wzięły udziału w łowach na wieloryby.

Przez długi jednak czas zachował się dziwny zwyczaj u Holendrów: łodzie rybackie były zawsze konwojowane przez okręty wojenne...

GÓRA TŁUSZCZOWA

W drugiej połowie XVIII stulecia przybywało do Szpicbergu rocznie 350 okrętów różnych narodowości, które łowiły przeciętnie 1900 wielorybów a Holendrzy założyli na małej wysepce Amsterdam, położonej na południe archipelagu Szpicberga, gotowalnie tranu; wyspy zaś nazwali „Smeerenberg" — góra tłuszczowa.

POŁÓW NA LODZIE

Wobec tak rabunkowego sposobu prowadzenia łowów ilość wielorybów zmniejszyła się bardzo szybko, cofały się one bowiem coraz dalej na północ w bezpieczniejsze dla nich okolice lodowe i z pobrzeży przenosiły się na pełne morze, gdzie trudniej już było je łowić. Za nimi posuwali się jednak rybacy holenderscy, dzięki czemu wytworzył się nowy rodzaj łowów tzw. „połów na lodzie".

Gdy połów stał się mniej obfitym Holendrzy zaczeli polować na foki. W ciągu roku zabili na morzach północnych 96.250 fok, które dostarczyły tranu 3.916 beczek.



Naturalnie Anglicy nie pozostawali w tyle. Skutek był taki, że na początku XIX stulecia musiano wydać zakaz polowania na wieloryby w okresie karmienia młodych z obawy zupełnego wytrzebienia dających duże zyski potworów, z których dosłownie nic nie ginie, bowiem oprócz tranu i fiszbinu mielone kości i pozostałe części przerabia się na pierwszorzędnej jakości nawóz.

DEPESZA FOTOGRAFICZNA Z Z. S. R. R.



W leningradzkiej Małej Operze odnosi ogromne powodzenie opera sowieckiego kompozytora W. Jenke „Miłość Jarowaja".

TYDZIEŃ MAJDANKA

Celem uczczenia pamięci ofiar zamordowanych przez Niemców w b. obozie śmierci na Majdanku odbędzie się w Lublinie w dn. 21-28 bm. **Tydzień Majdanka.**

Program uroczystości przewiduje m. in. nabożeństwa żałobne w świątyniach wszystkich wyznań na terenie m. Lublina oraz na terenie Majdanka wmurowanie aktu usypania kopca z kości i prochów ludzkich, zwiedzanie obozu i Muzeum na Majdanku oraz wyświetlenie filmu p.t. **„Majdanek".**



Przykrzy się małej dziewczynce w wózku. Jest już taka dorosła — i nie może zrozumieć dlaczego jeszcze ciągle ją wożą. Nie dostrzega zbyt wielkiej różnicy między sobą a innymi dziewczynkami, które z teczkami na ramionach chodzą do szkoły. A kiedy obserwuje samochody, wtedy marzy o jakimś cudownym motorku wmontowanym w wózek, przy którego pomocy możnaby było bez pomocy mamusi jeździć po ulicach lub wznosić się w powietrze jak na zaczarowanym dywanie...

Bezpłatne bilety

otrzymane przez Redakcję „Trybuny Robotniczej" z Państwowej Filharmonii w Katowicach — rozdzielono w sposób następujący:

Miejski Zarząd Z. W. M.	10
Miejski Zarząd OM TUR	10
Pracownice pralni państwowej	10
Robotnicy fabryki „Helios"	10
Członkowie Związ. Nauczycielstwa Pol.	10
Razem	50

Dziś (w piątek) o godzinie 19-tej w sali Filharmonii Katowickiej przy ul. Sokolskiej 2 odbędzie się inauguracyjny koncert symfoniczny pod dyrekcją **Witolda Krzemieńskiego** z udziałem pianisty **Henryka Sztompki**. W programie: Uwertura koncertowa **A. Szałowskiego** (I. wykonanie), Fantazja Polska **J. J. Paderewskiego** i IV, Symfonia **P. Czajkowskiego.**

KONCERT W GLIWICACH.

Dnia 20 bm. (w sobotę) w auli Politechniki Śląskiej w Gliwicach przy ul. Konarskiego 22 odbędzie się koncert symfoniczny Filharmonii Katowickiej. W programie utwory **A. Szałowskiego** (Uwertura). **J. J. Paderewskiego** (Fantazja Polska w wykonaniu solisty **Henryka Sztompki**) i **P. Czajkowskiego** (IV. Symfonia). Dyryguje **Witold Krzemieński.** Początek o godzinie 19-tej.

KONCERT W ZABRZU.

Dnia 21 bm. (w niedzielę) w sali Filharmonii w Zabrzu przy ul. Floriana odbędzie się występ orkiestry symfonicznej Filharmonii Katowickiej pod dyrekcją **Witolda Krzemieńskiego** z udziałem pianisty **Henryka Sztompki**, który wykona Fantazję Polską **J. J. Paderewskiego.** Poza tym w programie Uwertura koncertowa **A. Szałowskiego** i IV. Symfonia **P. Czajkowskiego. Początek o godzinie 19-tej.**

RUCH ARTYSTYCZNY w Związku Radzieckim

W dniu 15 bm. odbył się w Centralnym Klubie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wieczór dyskusyjny z udziałem kierownika zespołu tańców ludowych ZSRR **Igora Moisiejewa** i aktywu Towarzystwa.

Po słowie wstępnym sekretarza generalnego Towarzystwa ob. Wrońskiego ciekawy odczyt o ruchu artystycznym w Związku Radzieckim wygłosił Igor Moisiejew. Ochotniczy ruch artystyczny w ZSRR — mówił Moisiejew — jest ruchem, masowym, ogarniającym całe społeczeństwo. Niemal każda fabryka, instytucja posiada przy swych domach kultury koła ochotniczego ruchu artystycznego. Eliminacja talentów następuje na rejonowych koncertach i występach, po których najbardziej uzdolnieni jadą na obwodowe, następnie republikańskie, wreszcie na ogólnozwiązkowy konkurs do Moskwy, gdzie podlegają ostatecznej kwalifikacji. Wybrani pozostają w Moskwie w uczelniach, aby w przyszłości stać się artystami zawodowymi. Zespół nasz rekrutuje się również w większej części z członków ochotniczego ruchu artystycznego.

Ochotniczy ruch artystyczny otaczany jest w Związku Radzieckim bardzo troskliwą opieką rządu. Nawet podczas wojny, kiedy dzieci pracowały w fabrykach, nie zaniedbywano dalszego kształcenia i dlatego Związek Radziecki ma dziś nowe siły i nowych artystów, których brak odczuwają wszystkie kraje Europy.

NA DYPLOMATĘ AMERYKAŃSKIEGO

Mister dostał takiej manii
Że chciał tylko dla Germanii
Mówi: Na miłość nie ma rady.
(Dyplomatołek ambasady)

PUK

Doniosłe odkrycie

W czasie geologicznych badań, prowadzonych przez mieszaną komisję geologiczną radziecko - amerykańską w południowej Korei nad wygasłymi wulkanami, stwierdzono, że zastygła lawa niektórych kraterów, nieczynnych już od wielu lat zawiera pewien procent rud molibdenowych, bardzo kosztownych i niezbędnych przy fabrykacji niektórych narzędzi precyzyjnych.

POSĄGI bez PIEDESTAŁU

☐ Przed trybunałem w Rouen rozgrywała się sprawa, w której jako świadek zeznawał **Aleksander Dumas** (syn). Na pytanie przewodniczącego, jaki jest jego zawód Dumas odpowiedział:

— Gdybym nie był w mieście rodzinnym Racine'a, powiedziałbym — autor dramatyczny.

Po nim zeznawała jakaś aktorka jednej ze scen paryskich.

Zapytana o zawód, odparła:

— Gdybym nie była w mieście, w którym spalono Joannę d'Arc, powiedziałbym — dziewica.

KRONIKA KULTURALNA

PIERWSZA KONFERENCJA W SPRAWIE SCENARIUSZY FILMOWYCH

Dnia 8 bm. odbyła się w Łodzi pierwsza z zamierzonego cyklu konferencja pomiędzy przedstawicielami literatury i „Filmu Polskiego", poświęcona zagadnieniu scenariusza, ze specjalnym uwzględnieniem tematyki aktualnej.

Konferencje podobne będą organizowane w przyszłości w poszczególnych ośrodkach literatury.

GRZEGORZ FITELBERG dyryguje „Eroicą" Beethovena

W dniu 12 września odbył się w Polskim Radio w Katowicach trzeci z kolei koncert poświecony symfoniom Beethovena. Odmiennie niż w dwu poprzednich koncertach, gdzie na godzinna audycje składały się dwie symfonie tym razem usłyszeliśmy wyłącznie symfonię trzecią, co ze względu na psychiczna wytrzymałość intensywnego słuchacza, było bardzo korzystne.

Trzecia symfonia różni się od dwu poprzednich w konstrukcji i założeniu ideowym. Jak żadne z dziel symfonia ta wykazuje dobitne różnice między strukturą symfoniczna Beethovena a jego poprzedników. Znika wszystko co konwenansowe, a duch postępu owłada całym dziełem. Do zwartej tematyki dochodzi kolorystyka orkiestralna, która zawsze wynika z charakteru ideowej treści. Do tych dwu czynników dochodzi wreszcie przetwarzanie, które w „Eroice" jest bardzo rozwinięte i zewnętrznie należy do najpotężniejszych części symfonii. Jeden i ten sam motyw ulega przemianom melodyjnym i rytmicznym, a pojawiając się w różnych grupach instrumentów, zyskuje nową postać i oświetlenie.

„Eroica" — jak sama nazwa wskazuje jest apoteoza heroizmu Kompozytor pisał ja pierwotnie z myślą o Napoleonie. W 1804 r. ukończył swe dzieło, umieszczając na stronie tytułowej dwa nazwiska: Napoleon Bonaparte — Ludwik van Beethoven Twórca, mając wielkie poczucie godności artystycznej, zestawia te dwa nazwiska bez jakichkolwiek wyrazów służalczości dla Napoleona. Jakby swój geniusz twórczy chciał zmierzyć z geniuszem czynu. Jak mocno zawiódł się jednak wielki muzyk na wielkim wojowniku! Napoleon ogłasza się cesarzem, a Beethoven, republikanin z ducha, uważając dotychczas Napoleona za bojownika idei wolnościowych, dostrzega w nim teraz imperialistę i uzurpatora. Oburzony podarł kartę tytułową, a na nowej, w miejsce „Napoleona" umieszcza tytuł „Symfonia heroiczna"

Z poszczególnych części symfonii (alegro, marsz pogrzebowy, scherzo i finał) dwie pierwsze posiadają najcięższą wagę gatunkową. Jak początkowe alegro zadziwia zwartością architektonicznej budowy, tak marsz pogrzebowy wstrząsa głębią oryginalnych koncepcyj. Geniusz pokazuje tu grozę i majestat śmierci. Dwie dalsze części symfonii są jakby refleksją pierwszych: są pięknym utworem epickim na temat bohaterskiego życia.

W interpretacji Grzegorza Fitelberga „Eroica" brzmiała monumentalnie. Skromny w swej wielkości dyrygent stawia swą osobistość zawsze na dalszym planie, by w wykonaniu pozostać wiernym tradycji. Słuchacz zapomina o orkiestrze z dyrygentem i rozmawia bezpośrednio z geniuszem Motyw płynie za motywem, temat za tematem jak fale po bezbrzeżnym morzu. Czujemy wokół siebie wielkość. Nie umiemy jej nazwać po imieniu, lecz mamy dla niej podziw.

By użyć tych samych wyrazów — Fitelberg jest w sztuce dyrygenckiej mistrzowskim. Potrafi chwilami czekać bez ruchu na moment, w którym maleńkim skinieniem wydobywa wspaniały efekt by takim samym skinieniem przygasić całe grupy instrumentów. Powoli precyzuje się coraz doskonalsza harmonia pomiędzy orkiestrą a dyrygentem. Orkiestra zaś jest czuła niczym precyzyjny sejsmograf. „Dyrygując — powiada Grzegorz Fitelberg— tysiącami orkiestr różnych narodowości, stwierdzam, że z żadną orkiestrą nie pracuje mi się tak wspaniale jak z orkiestrą polską, w szczególności zaś z orkiestrą rozgłośni katowickiej. Jest u tych ludzi serce na właściwym miejscu. Jest niespotykana zdolność artystycznego przeżywania"

Piątkowy koncert, abstrahując od drobnych potknięć skrzypiec i waltorni, był jeszcze jednym ogniwem wielkich sukcesów, jeszcze jednym szczeblem ku wyżynom doskonałości.

A. DYGACZ

Kącik plastyków

Jedną z głównych atrakcji dożynek w Opolu była rewia płynących na barkach zespołów świetlicowych z terenu całej Polski, która przedefilowała przed pomostem Prezydenta oraz dostojnych gości. Stronę dekoracji plastycznej powierzono uczniom Państwowej Szkoły Sztuk Pięknych w Katowicach pod kierunkiem dyr. St. Marcinowa art. rzeźbiarza. Wykonana przez nich praca była pięknym plonem na odcinku życia artystycznego.

Widzieliśmy różnorodność koncepcji kompozycyjnych od konstruktywizmu do form zaczerpniętych ze sztuki ludowej. Dobrze obmyślana była skala dużych form. — strona kolorystyczna dekoracji w zestawieniu z kostiumami zespołów, oraz z otaczającym krajobrazem.

Konsekwentne zestawienie poszczególnych grup harmonijnie z rytmem kompozycyjnym dekoracji były przykładem dobrze pomyślanej całości. Długie brawa publiczności były miernikiem udanej imprezy.

Nad całością terenu w którym odbywała się impreza górował duży dziesięcio-metrowy stylizowany orzeł polski wmontowany na szczycie żelaznego mostu nad Odrą.

Jest to pierwsza tego rodzaju praca wykonana przez kształcącą się młodzież z terenu całego województwa w Państwowej Szkole Sztuk Pięknych w Katowicach. Nadmienić należy, że szkoła ta w myśl żywotnych potrzeb rozszerzona została w tym roku szkolnym na 3 typy:

1) Wyższa Szkoła Sztuk Pięknych (we Wrocławiu), Oddział w Katowicach.

2) Liceum Sztuk Plastycznych

3) Ognisko Kultury Plastycznej.

Przypuszczać należy, że dzięki tej uczelni i szkołom podnosić się będzie stale poziom art. tego rodzaju uroczystości czy też imprez urządzanych na terenie świetlic.

St. Jan

Fabryka snów

★ **NAWET AMERYKAŃSKA PUBLICZNOŚĆ ŻĄDA FILMÓW SPOŁECZNYCH.** Duża część naszej publiczności niekiedy dość nieufnie ustosunkowuje się do hasła uspołecznienia sztuki, z pewną niechęcią traktuje utwory artystyczne o tego rodzaju problematyce. Okazuje się jednak, że hasła uspołecznienia sztuki nie są sztucznie narzucone z góry. Znane są dzieje najazdu bezwartościowej tandety hollywoodzkiej na Europę — filmy amerykańskie często odznaczające się bardzo wysokim poziomem technicznym na ogół unikały starannie poruszania drażliwych kwestii ideologicznych i społecznych. Ostatnio i na tym polu dają się zauważyć znaczne zmiany. Zmiany te są wynikiem z jednej strony twórczej pracy całego szeregu reżyserów i scenarzystów, z drugiej — pewnego nacisku opinii publicznej, która pragnie znaleźć na ekranie próby rozwiązań nurtujących ją problemów. W wyniku tego powstają ostatnio w Ameryce filmy Charlie Chaplina, film z życia górników walijskich, wg słynnej powieści Steinbecka „Moja zielona dolina" (reż. „ Ford), a dalej filmy satyryczne: „Mister Smith jedzie do Waszyngtonu" — realiz. F. Capra'ya) czy „Obywatel Kane" — realiz. Orsona Wellesa. Prawdopodobnie filmy te ujrzymy niedługo na polskich ekranach.

„Film Polski" remontuje własny gmach przy ul. Puławskiej Nr. 61. Ukończenie tych prac umożliwi skomasowanie biur „Filmu Polskiego", rozrzuconych dotychczas po całej Warszawie i Łodzi, a także zwolni pewną ilość pomieszczeń mieszkalnych czasowo zajętych na biura.